

Europejskie Sympozjum Prawa Humanitarnego

List Henryka Jabłońskiego do uczestników obrad

(Inf. wł.) W Krakowie rozpoczęło się sympozjum Europejskie Prawa Humanitarnego, w którym bierze udział około 60 wybitnych przedstawicieli nauki z ponad 20 krajów oraz Polskiego i Międzynarodowego Czerwonego Krzyża.

W otwarciu, którego dokonał rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego prof. dr Mieczysław Hess, wzięli udział prezydent m. Krakowa Edward Barszcz. Przybyli

również przedstawiciele placówek konsularnych mających swe siedziby w naszym mieście. Inicjatorem sympozjum, nad którym protektorat objął przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński jest Uniwersytet Jagielloński. Wczoraj H. Jabłoński skierował do uczestników sympozjum list, w którym m. in. czytamy:

„Symposium Wasze odbywa się w przededniu 40. rocznicy

wybuchu II wojny światowej, która przyniosła bezmiar ludzkich cierpień i ogrom strat w każdej dziedzinie. Warto też zauważyć, że właśnie profesoria Uniwersytetu Jagiellońskiego stali się jedynymi z pierwszych ofiar zbrodni hitlerizmu w naszym kraju.

W całym powojennym 35-leciu odbudowy i dynamicznego rozwoju

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)



PIREUS — najbardziej ruchliwy port Morza Śródziemnego. Przejmuje jedną czwartą wszystkich statków zawiązanych do Grecji. Tutaj także ulekwali swe siedziby wszystkie greckie towaryśwa okrętowe.

Represje i kontrrepresje

LONDYN, PARYŻ (PAP). W trzynastym dniu walk, które określone są już czasem w światowych agencjach prasowych mianem „wojny kurdyjskiej”, w północno-zachodnich prowincjach Iranu objętych od 15 brn. rebelią ludności pochodzenia kurdyjskiego, sytuację militarną cechowała nadal płynność.

Sily rządowe, które od soboty objęły kontrolę nad miastem Sakkez po kilkudniowych walkach znalazły się w poniedziałek pod ogniem Kurdów z pozycji na wzgórzach otaczających miasto. Nadal trwają przygotowania wojsk rządowych do natarcia na miasto Mahabad, będące obecnie głównym ośrodkiem oporu powstańców kurdyjskich. W Mahabadzie opanowali oni gmach miejscowej rozgłośni radiowej i telewizyjnej. W czasie walk uszkodzona została aparatura stacji i radiostacja zamilkła.

Politycznie problem kurdyjski nie przybliżył się ku rozwiązaniu czy nawet uspokojeniu. W Sakkez trwają przygotowania do postawienia przed sądami rewolucyjnymi tych „peszmerga” — tj. wojowników kurdyjskich, którzy nie wycofali się z miasta i zostali ujęci. Ludziom tym grozi kara śmierci. Z kolei rebelianci zorganizowali sady doradne nad zwolnienkami rządu, którzy wpadli w ich ręce i wdarli wyroki skazujące na śmierć 6 osób. Wykonano je przez rozstrzelanie. Śmierć grozi dalszym 9 ludziom. Jest to odpowiedź na poprzednie egzekucje Kurdów, pierwszy przejaw realizacji groźby, że za każdego straconego Kurda straci życie odpowiednia liczba więźniów irańskich.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

ChRL narusza granicę z SRW

HANOI (PAP). Jak zakomunikowała w poniedziałek Wietnamska Agencja Informacyjna VNA, 24 sierpnia br. o godz. 8.00 rano około 200 żołnierzy chińskich, uzbrojonych w karabiny maszynowe, zaatakowało placówkę graniczną wietnamską w wiosce Bath Dith w prowincji Ha Tsch. Zostali oni odparci. Ale jeszcze tego samego dnia, w późniejszych godzinach, ponownie wtargnęli na terytorium wietnamskiego rejonu. Wódcy wietnamskich wojsk granicznych i ludności cywilnej są ofiary. Żołnierze wietnamscy wraz z ochotniczymi siłami ludowymi, zmusili agresorów chińskich do wycofania się na swoje terytorium.

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!



GAZETA Potudniowa

DIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ KRAKÓW ■ NOWY SĄCZ ■ TARNÓW

28. VIII. 1979 R. ■ NR 193 (9712) ROK XXXI ■ CENA 1 ZŁ ■ WYD. A,

Przed zimowym sezonem

Zaległości w dostawach węgla zostały częściowo zmniejszone

Priorytet dla rolników dostarczających produkty rolne

WARSZAWA (PAP). Zbliża się sezon nasiłonych zakupów opału na zimowe zaopatrzenie. Odpowiednie jego zapasy powinny być zgromadzone z wczesną prędką w całym kraju, gdzie węgla jest niezbędny w coraz większym stopniu na cele związane z produkcją rolną, zwłaszcza zwierzęcą.

W I półroczu br. — w wyniku powszechnie znanych trudności spowodowanych ciężką zimą, nieprzejeźdźnością dróg i szlaków kolejowych — wystąpiły opóźnienia w jego dostawach. W lipcu i w pierwszej połowie sierpnia zaległości te — dzięki wysiłkowi górnictwa — zostały częściowo zmniejszone. Nie roz-

wiązują to jednak całkowicie problemu. Centrala Zbytu Węgla zalega jeszcze z dość znacznymi dostawami na cele rynkowe w stosunku do planowych w br. ilości.

Dlatego też u progu sezonu wzmocnionych zakupów opału na

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Po egzaminach na wyższe uczelnie

Najlepsi zdobyli indeksy

Jeszcze 1800 kandydatów może podjąć studia

WARSZAWA (PAP). W ramach dodatkowej rekrutacji, która rozpocznie się 13 września br., ok. 1800 osób będzie miało jeszcze szansę zdobycia indeksu studenta pierwszego roku. Nie zmieni to ogólnego stanu — można już pokusić się o wstępny ocenę tegorocznych egzaminów wstępnych.

Do batalii o przyjęcie do szkół wyższych stanęło w tym roku ponad 104 tys. kandydatów — powiedział dziennikarzowi PAP dyrektor departamentu w

Ministerstwie Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki, Jan Słeperski. Jest to o ok. 10 tys. osób mniej niż w roku ubiegłym, ponieważ rocznik dziesięcioletni od kilku lat zmniejsza się. Tendencja ta, jak się przewiduje, utrzymać będzie się do 1985 r. Nie znaczy to wcale, że tym razem łatwiej było zdobyć indeks. Na wszystkich kierunkach było więcej kandydatów niż miejsc. Najwięcej zgłoszeń odnotowaliśmy w uniwersytetach, Wy-

ższych Szkołach Pedagogicznych i Akademii Rolniczych. W uczelniach uniwersyteckich na jedno miejsce przypadało średnio 2,5 kandydata, niewiele mniej w Wyższych Szkołach Pedagogicznych — 2,4 i Akademii Rolniczych — 2,2. Tak więc kandydaci uczestniczyli w egzaminach konkursowych i tylko najlepsi mieli szansę zdobycia indeksu.

Podobnie jak w latach ubiegłych najwięcej zgłoszeń — podobnie jak w latach ubiegłych —

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Bliskie kontakty Krakowa i Lipska

Współpraca we wszystkich dziedzinach

Wczoraj, zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, sekretarz KK PZPR, przewodniczący Rady Narodowej m. Krakowa Kazimierz Barcikowski i prezydent miasta Krakowa Edward Barszcz przyjęli delegację Lipska z przewodniczącym Rady Okręgu Lipskiego Rolfem Opitzem na czele. Podczas spotkania omówiono głównie problemy dotyczące współpracy Krakowa i Lipska.

Towarzysz Rolf Opitz, przewodniczący Rady Okręgowej Lipska, stoi na czele delegacji tego miasta prowadzącej z władzami politycznymi i administracyjnymi Krakowa rozmowy na temat dalszego rozwoju obustronnej współpracy.

— Lipsk bardzo wysoko ocenia korzyści wynikające z doświadczeń w kontakcie z Krakowem — powiedział tow. Rolf Opitz w wywiadzie

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Incydent na konferencji w Wiedniu

WIEDŃ (PAP). Z ostrym protestem spotkało się 27 brn. dopuszczenie do głosu na plenarnych obradach wiedeńskiej konferencji „Nauka i technika dla rozwoju” przedstawicieli kambodżańskiego obalonego reżimu Pol Pota i Jenga Sary. Oficjalny protest w tej sprawie — w imieniu 19 krajów — złożył przewodniczący delegacji polskiej, wiceminister nauki, szkolnictwa wyższego i techniki, doc. Walery Kujawski.

Reżim Pol Pota i Jenga Sary — stwierdził delegat Polski — obalony został w rezultacie ludowej rewolucji, dlatego też dopuszczenie do udziału w konferencji przedstawicieli tego reżimu jest aktem wrogim wobec narodu Kampuczy. Jedynym prawowitym rządem jest obecnie w tym kraju Ludowa Rada Rewolucyjna, która sprawuje suwerenną władzę nad całym terytorium Kampuczy i cieszy się pełnym poparciem jej narodu. Mówca ostrzegł, że ignorowanie faktów może przynieść szkody w pracy konferencji.

Pod protestem podpisało się 11 delegacji państw socjalistycznych oraz 8 delegacji rozwijających się krajów Azji i Afryki.

W chwili gdy brabria głos przewodnicząca delegacji „demokratycznej Kampuczy” — blisko 30 delegacji demonstracyjnie opuściło salę obrad.

Wyniki misji ugandyjskiej

KAMPALA (PAP). Do Kampali powróciła ugandyjska delegacja rządowa, która odwiedziła niektóre kraje socjalistyczne. Misji przewodniczył minister ds. rozwoju regionalnego, Eteker Ejala. W raporcie przedstawionym prezydentowi Ugandy, podkreślił, że podróż przyniesie w rezultacie rozwój współpracy gospodarczej, handlowej i kulturalnej Ugandy z krajami socjalistycznymi.

Jak informuje „Ugandan Times”, podczas pobytu w Moskwie E. Ejala podpisał projekt porozumienia, przewidującego m. in. wznowienie przez ZSRR w Ugandzie poszukiwań bogactw mineralnych.

Ejalu poinformował również, że w najbliższym czasie NRD wznowi z Ugandą stosunki dyplomatyczne na szczeblu ambasadorów. Stosunki te zostały zawieszony w związku ze śmiercią ambasadora i pierwszego sekretarza ambasady NRD w kwitniu br. podczas walk w Kampali.

Kuba gotowa do konferencji krajów niezaangażowanych

HAWANA (PAP). Kuba jest w pełni gotowa do spotkania na szczycie szefów państw i rządów ruchu krajów niezaangażowanych. Uczyniono to wszystko, aby zapewnić sukces tej jednej z najważniejszych konferencji 1979 r. — zarówno w zakresie organizacyjnym — zapewnieniu wygody i bezpieczeństwa uczestnikom jak i merytorycznym, by uczynić obrady jak najbardziej owocnymi.

W Tarnowskim

Helikopter stawia linie wysokich napięć

(Inf. wł.). Prawdę mówiąc, nigdy nie wielki helikopter pojawiający się parę razy dziennie nad Tarnowem, nikt nie zaobserwowałby się chyba codzienna praca kierownictwa grupy robót „Elbud” Tarnów, będącego filii Zjednoczonych Zakładów Energetycznych „Elbud” w Krakowie. Tymczasem w Tarnowie — jak już informowaliśmy — trwa prowadzona pospółem najnowocześniejszym budowa linii wysokiego napięcia przy użyciu helikoptera.

Budowę rozpoczęto ok. miesiąc temu, helikopter wkręcił do akcji załadowany z końcem ubiegłego tygodnia. Przewoził ciężkie 5-tonowe elementy posiadzenia na nowo budowaną linię wysokiego napięcia Połaniec — Tarnów. Będzie to linia 220 i 400 KV. Dzięki użyciu śmigłowca znacznie skrócono zostanie czas budowy; prace które przy użyciu samochodów trwałyby 4 miesiące, teraz potrwałają za-

dwie 2 tygodnie. Użyte śmigłowca zapewnia ponadto sprawna organizacja pracy, dokładność, oszczędność dużej ilości sprzętu, koniecznego przy tradycyjnej metodzie budowania itd.

Dzień w dzień już od wczesnych godzin rannych, w Szcucinie nad Wisłą, gdzie helikopter znalazł sobie lądowisko, gromadzą się spore grupy gapiów, obserwujące pracę obrymna. Do stacji Szcucin m. in. z Woli Filipowskiej, Koźlenia, Przemysła i Polanicy przywożone są kolejno elementy żelbetowe, konieczne przy budowie stacji najwyższych napięć. Stąd odbierają je samochody, zawożą na lądowiska, a dalsza praca należy już do helikoptera. Cała operacja podczepiania ciężkiego elementu trwa jedynie 2 minuty. Lot z nim na miejsce i precyzyjne ustawienie nie trwa dłużej niż 30 min. Śmigłowiec nie pracuje

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

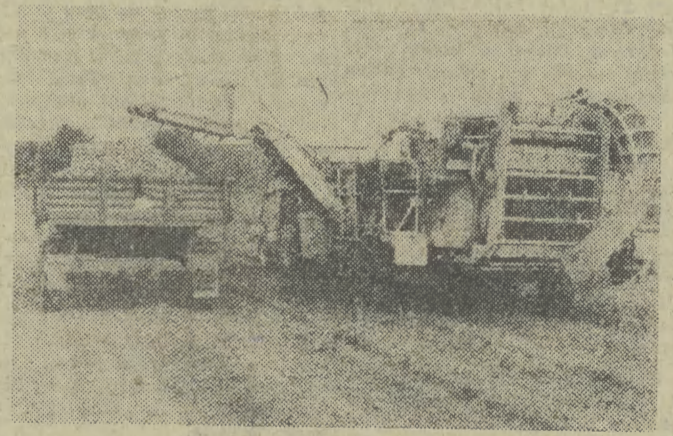
W Krakowskim Ośrodku Postępu Rolniczego

Siew rzepaku na ukończeniu • Rozpoczęcie wykopków • Przygotowania do jesiennych siewów

(Inf. wł.). Krakowski Ośrodek Postępu Rolniczego w Karniowicach gospodaruje na ponad 1600 ha, mając największe gospodarstwo w Rudawie i Paźdźtowicach. KOPR prowadzi też hodowlę (1100 sztuk bydła, w tym 210 krów mlecznych i 1200 szt. owiec) i opiera ją na własnych paszach, a dzięki stosowaniu nowoczesnych metod uprawy i terminowym zbiorom uzyskuje dobre wyniki. Już w chwili obecnej KOPR posiada około 2 tys. ton kiszonek i równie imponującą ilość siana.

— Obecnie kończymy siew rzepaku, pod który przeznaczaliśmy w tym roku 100 ha, tj. dwa razy więcej niż w ub. roku — mówi zastępca dyrektora.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)



W gospodarstwie Krakowskiego Ośrodka Postępu Rolniczego w Rudawie rozpoczęły się już wykopki ziemniaków. Fot. Otto Link

Dla gorlickiego „Glinika” Nowoczesna odlewnia — mniej zanieczyszczeń

Zapadła już ostateczna decyzja o budowie odlewni staliwa Fabryki Maszyn Wiertniczych i Górniczych „Glinik” w Godkicach. Będzie to inwestycja gigant, której koszt wyniesie blisko 6 miliardów zł — dająca w przyszłości 38 tys. ton odlewów rocznie. Aby sobie lepiej uźmysłować rozmiary, warto posłużyć się obrazowymi parametrami: główna hala odlewni zajmować będzie powierzchnię 8 ha, modelarnia osiągnie wielkość niedawno oddanego zakładu metalurgicznego — duma „Glinika”.

Dla sprawnego funkcjonowania tego przemysłowego kolosa musi zostać wybudowana nowa elektrociepłownia z hydraulicznym odprowadzeniem popiołów daleko poza miasto, nowe ujęcie wody na rzece Ropca, nowa energetyczna stacja rozdzielcza. Gruntownej przebudowie i modernizacji zostanie poddana sta-

cja kolejowa w Zagórzanach, przyspieszona realizacja obwodnicy drogowej, powstanie też szereg innych obiektów towarzyszących.

Prace przygotowawcze do tego niezwykle, nawet w skali kraju, inwestycyjnego przedsięwzięcia, rozpoczyna się w październiku br. — a faktyczny start ekip budowlano-montażowych wyznaczono na wrzesień przyszłego roku. Całość procesu inwestycyjnego winna zamknąć się w cyklu 40-miesięcznym.

W tym celu tworzy się nowe przedsiębiorstwo „Odlewnia staliwa w budowie” — jednostkę gospodarczą na własnym rozrachunku, pilotującą całą budowę we wszystkich jej fazach, a generalnym wykonawcą robót budowlano-montażowych będzie Rzeszowski Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego.

(Jot-ka)

mini TRYBUNA

Smak mleka

O wartościach odżywczych mleka nikogo przekonywać nie trzeba. Redakcja „Gazety” dyskutuje na temat dostaw mleka na abonament — czy mają być one prowadzone rano czy po południu. Tymczasem my, mieszkańcy osiedla Kabel w Krakowie w ogóle nie możemy doprosić się przyniesienia mleka do domu. Ponieważ w najbliższej okolicy mleko można kupić dopiero po godz. 7 rano, nabywamy je dopiero po przyjeździe z pracy, a więc po godz. 15. Efekt jest taki, że albo raczymy się mlekiem skwaszonym, albo wlewamy do zlewu mleko, które zamarzło się w trakcie gotowania.

ZDZISŁAW DRYJA, Kraków, ul. Wielicka 20/20

Smok nie ma apetytu, ale partactwa nie lubi

Przed kilkunastoma dniami opublikowaliśmy materiał opisujący kłopoty związane z eksploatacją rzeźby smoka, umieszczonej u stóp Wawelu przed Smoczą Jarną. W ślad za tą informacją otrzymaliśmy list od Bronisława Chromego, artysty-rzeźbiarza, który jest twórcą podobizny legendarnego smoka.

Po przeczytaniu informacji „Kosztowny apetyt wawelskiego smoka”

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Wszyscy odwiamiamy Kraków

Wpłaty dokonane na konto odnowy zabytków Krakowa (przypominały: NBP VII OM nr 35073-6321-181-52) na dzień 18 sierpnia br. wyniosły 81.096.290 zł. Fundusz przeznaczony na rewaloryzację zabytków wzbogacił m. in. Karpaska Brygada WOP (11 tys. zł), Włodzki Związek Spółdzielni Inwalidów z Opola (1 tys. zł), Spółdzielnia Inwalidów „Odra” z Opola (2 tys. zł), Bruno Fazliński z Włoch (2 tys. zł), Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chlopska” ze Siaroga Szcza (5 tys. zł), Rada Zakładowa przy NBP w Kamiennej Górze (2.800 zł), Biuro Studiów i Projektów „Lasów Państwowych” z Łodzi (147.900 zł), MPO z Krakowa (25.838 zł), Gminna Spółdzielnia ze Szeźwowej (5 tys. zł), Spółdzielnia Inwalidów im. Komuny Paryskiej z Krakowa (2 tys. zł).

Dyrekcja Okręgowa Dróg Publicznych (siedziba w Krakowie przy ul. Mogińskiej) przysłała nam zawiadomienie, w którym czytamy m. in.: „Wszystkie jednostki podległe Dyrekcji z terytorium województwa: miejskiego krakowskiego, nowosądeckiego, bielskiego i tarnowskiego wpłaciły do chwili obecnej kwotę 132.694 zł. Jednocześnie informujemy, że akcja nie została zakończona...”

Naczelny dyrektor Zjednoczenia Przedsiębiorstw Instalacji Przemysłowych „Instal” w Warszawie mgr inż. Stanisław Czerny oraz mgr inż. Zenon Kus — dyrektor Przedsiębiorstwa Instalacji Przemysłowych „Instal” w Krakowie przekazali wczoraj na ręce prezydenta miasta Krakowa Edwarda Barszcza w imieniu kierownictwa budowy „Budimex Instal Export” rejonu Barsza w Iraku oraz kierownictwa społeczeństwa politycznego budowy — kwotę 2.500 dolarów na odnowę zabytków Krakowa. (tb)

Radnie prezentuje się misieczko studentki gdy wzięła się do Krakowa od strony Katowic.

Fot. K. Barczak

Boney M. w Krakowie

Dyskoteka na „Wisłę”

Pierwsze autografy... Fot. W. Kłag

Po sukcesach w Bangkoku i po, nie przed hotelem Holiday New York, Moskwie i na Filipinach liderzy stylu dyskotekowego Boney M. w Krakowie. Wobec tego świadkami M. przyjeżdżał wczoraj do Krakowa. Na początku spotkania licznym wielbicielem MAS i BOBBY FARRELLA byli łowcom autografów, ledwąc specjalnym helikopterem Agro-

Inn — jak to zapowiadano — nie na boisku treningowym „Wico, ciemnoniebieski zespół „Boney M.” przyjeżdżał wczoraj do Krakowa. Na początku spotkania licznym wielbicielem MAS i BOBBY FARRELLA byli łowcom autografów, ledwąc specjalnym helikopterem Agro-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Kronika dnia

M. Hermaszewski
pożegnał
Nowosądecką

Poniedziałek był ostatnim dniem pobytu lotnika-kosmonauty PRL ppłk Mirosława Hermaszewskiego w województwie nowosądeckim. W towarzyskim składzie KW PZPR Ewy Szałańskiej złożył wczoraj wizytę żołnierzom i kadry oficerskiej Karpackiej Brygady WOP, którzy zapoznali go z bogatą i chlubną historią jednostki.

Na pożegnanie ppłk Hermaszewski złożył wizytę i sekretarzowi KW Henrykowi Kosteckiemu. Opuszczając nowosądecki region pierwszy polski kosmonauta w Wysokim złożył pod obeliskiem bohaterów walk o wolność Polski wiankę kwiatów. (Jol-ka)

Europejskie Sympozjum

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) w dniu 1 września 1979 r. w Warszawie odbyło się sympozjum naukowe poświęcone zagadnieniom matematyki i fizyki. W tym roku sympozjum odbyło się w Warszawie, a w poprzednim roku w Krakowie. W tym roku sympozjum odbyło się w Warszawie, a w poprzednim roku w Krakowie.

odpreżenia. Polska popiera aktywnie wszystkie inicjatywy sprzyjające konsekwentnej realizacji Aktu Końcowego Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy, który — potwierdzając polityczno-terytorialny stan rzeczy w Europie — stworzył warunki do

wszechstronnego rozwoju współpracy państw naszego kontynentu. Sympozjum potrwa do 1 września. W czasie obrad wygłoszonych zostanie wiele referatów zarówno przedstawicieli Polski jak i innych krajów Europy. (ep)

Najlepsi zdobyli indeksy

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) nad 5 na jedno miejsce — odnotowaliśmy na takie kierunki jak historia sztuki, wychowanie plastyczne, etnografia, orientalistyka, kulturoznawstwo, psychologia, pedagogika i biologia. Na kierunku matematyczno-technicznym zgłosiło się tradycyjnie znacznie mniej osób, z których ponadto spora część nie przebrnęła przez sito egzaminacyjne. Dlatego też w takich kierunkach jak matematyka, informatyka, fizyka, wychowanie techniczne, mechanika, transport i budownictwo, przeprowadzona zostanie dodatkowa rekrutacja, gdyż zostały tu jeszcze wolne miejsca.

zdała egzaminów. Wciąż obserwujemy, że młodzież ma największe trudności z matematyką, nie najlepiej radzą sobie również z fizyką i to przede wszystkim ci, którzy zamierzali podjąć studia inżynierskie i ekonomiczne. Występują również pozytywne zjawiska, mianowicie poprawa trafności wyboru kierunku studiów i wyższa świadomość tego wyboru. Widąc w tym należytą pracę szkół średnich — znaczenie zajęć fakultatywnych i klas profilowanych. Dużą rolę odgrywają same uczelnie, organizując tzw. akcje otwartych drzwi.

Ochotniczych Hufców Pracy. Najwięcej z nich podejmie studia w uniwersytetach i wyższych szkołach technicznych. Po raz pierwszy resort wprowadził zasadę, że nie mogą oni wypełnić większego limitu miejsc na danym kierunku niż 30 proc. W przypadkach gdy zgłoszeń było więcej proponowaliśmy kandydatom inne uczelnie bądź inne kierunki. Stwierdziliśmy, że wielu prymusów zostało skierowanych na studia niezgodnie z obowiązującymi wytycznymi, np. absolwenci techników i liceów zawodowych zamierzali studiować historię sztuki, nauki polityczne, historię itp. Byli też tacy „prymusi”, którzy na świadectwie dojrzałości mieli po dwie lub nawet trzy oceny dostateczne.

Z dalekopisu

KONGRES
(K) 27 bm. w Pałacu Nauki i Kultury w Warszawie rozpoczął obrady VII Kongres Międzynarodowego Stowarzyszenia Ergonomicznego. Honorowy patronat nad Kongresem objął przewodniczący Rady Państwa — prof. Henryk Jabłoński, który za pośrednictwem Komitetu Organizacyjnego przekazał uczestnikom życzenia owocnych obrad. W imieniu rządu polskiego uczestników Kongresu powitał minister pracy, płac i spraw socjalnych — Maria Milczarek.

„Prowokacja gliwicka“

KATOWICE (PAP). W 40. rocznicę wybuchu II wojny światowej w dniu 1 września 1939 r. w Gliwicach odbyła się „Prowokacja gliwicka”, zrealizowana przez reżysera Zbigniewa Chmielewskiego. W opracu o zachowane dokumenty historyczne autorzy scenariusza — Eugeniusz J. Kozłowski i Włodzisław T. Kowalski starali się oddać przebieg i mechanizm

Represje i kontrepresje

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) członków „straży rewolucyjnej”. Represje i kontrepresje powodują znaczny wzrost napięcia wśród obu walczących stron. Kurdowie, których liczba w Iranie obliczana jest na ok. 4 miliony i są mniejszością narodową i religijną, wysuwają żądania autonomii. Ich przedstawiciele twierdzą, że nie pragną rzedania krwi, ale domagają się zastąpienia zbrojnych oddziałów „strazników rewolucji” kontyngentami regularnej armii irańskiej i cofnięcia delegacji jednego z większych ugrupowań politycznych — Demokratycznej Partii Kurdystanu Irańskiego, zarządzanej przed kilku dniami przez ajatollaha Chomeiniego.

W Krakowskim Ośrodku Postępu Rolniczego

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) Franciszek Lizak. — Rozpoczęliśmy też wykopyki ziemniaków, które przewidziano kopczyć, aby można było je przebrać i dostarczyć Hodowli Buraka Pastewnego, zajmującej się zapewnianiem rolników w sadzeniaku. HBP otrzymała w tym roku od nas 500 ton ziemniaków kwalifikowanych, a resztę sprzedamy jako konsumpcyjną.

Smok nie ma apetytu

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) smoka — jako autor reżyżu czuje się zobowiązany do wyjaśnienia kilku spraw: 1. Smok jest z brązu, a nie s granitu. 2. Jeśli instalacja gazowa w ciągu kilku miesięcy zepsuła się 50 razy, to nie trzeba angażować na dwieście tysięcy złotych na dwadzieścia lat, lecz wykonać to raz, ale za to dobrze. Tego rodzaju urządzenia są nader proste, będą działać bezawaryjnie, jednak pod warunkiem, że zostaną właściwie wykonane. 3. Gaz nie może kosztować 11 tys. złotych miesięcznie, najwyższej tysiąc złotych. Wystarczy za-

Współpraca we wszystkich dziedzinach

nowego, a przede wszystkim — konserwacji i ochrony zabytków. Podobnie przecież jak Kraków, Lipsk jest miastem szczególnie bogatym w zabytki, wielkim centrum przemysłowym (w mieście dominuje wielka chemia, a w okrogu — kopalnictwo węgla brunatnego). Władze obu miast czynią wiele, by rozwój przemysłu i aglomeracji miejskich nie pociągał za sobą szkód w zabytkowej substancji.

Współpraca we wszystkich dziedzinach

nowego, a przede wszystkim — konserwacji i ochrony zabytków. Podobnie przecież jak Kraków, Lipsk jest miastem szczególnie bogatym w zabytki, wielkim centrum przemysłowym (w mieście dominuje wielka chemia, a w okrogu — kopalnictwo węgla brunatnego). Władze obu miast czynią wiele, by rozwój przemysłu i aglomeracji miejskich nie pociągał za sobą szkód w zabytkowej substancji.

Współpraca we wszystkich dziedzinach

nowego, a przede wszystkim — konserwacji i ochrony zabytków. Podobnie przecież jak Kraków, Lipsk jest miastem szczególnie bogatym w zabytki, wielkim centrum przemysłowym (w mieście dominuje wielka chemia, a w okrogu — kopalnictwo węgla brunatnego). Władze obu miast czynią wiele, by rozwój przemysłu i aglomeracji miejskich nie pociągał za sobą szkód w zabytkowej substancji.

Współpraca we wszystkich dziedzinach

nowego, a przede wszystkim — konserwacji i ochrony zabytków. Podobnie przecież jak Kraków, Lipsk jest miastem szczególnie bogatym w zabytki, wielkim centrum przemysłowym (w mieście dominuje wielka chemia, a w okrogu — kopalnictwo węgla brunatnego). Władze obu miast czynią wiele, by rozwój przemysłu i aglomeracji miejskich nie pociągał za sobą szkód w zabytkowej substancji.

E. Kennedy o SALT-II

WASZYNGTON (PAP). Występując podczas wczorajszego posiedzenia Senatu, amerykański senator E. Kennedy oświadczył, że porozumienie o ograniczeniu strategicznych broni ofensywnych SALT-II ma wyjątkowe znaczenie dla zapewnienia bezpieczeństwa USA i powinno być ratyfikowane przez Senat. Senator Kennedy dodał, że radziecko-amerykańskie negocjacje rozbrojeniowe nie powinny zakończyć się na podpisaniu dokumentu SALT-II, lecz powinny być kontynuowane w celu osiągnięcia jeszcze pełniejszego porozumienia w sprawie ograniczenia wyścigu zbrojeń.

Agresywne UFO

BUENOS AIRES (PAP). Policja stanu Rio de Janeiro odbiera coraz liczniejsze sygnały ludności o pojawieniu się niezidentyfikowanych obiektów latających, które o świcie atakują ludzi na drogach. Jeden z poszkodowanych zeznał, iż został zaatakowany silnym strumieniem dziwnego czerwonego światła. Obiekt widoczny był również jego koł, który przez kilka minut leżał na ziemi. Treść wszystkich oświadczeń zebranych przez funkcjonariusza policji subdystryktu Cardoso Moreira pokrywa się w całej zgodności. W odróżnieniu od notowanych dotąd wypadków pojawiania się UFO, tym razem dziwne obiekty zbliżają się do ludzi na niewielką odległość i paraliżują ich silną wiązką światła, które na jakiś czas oślepia i przyprawia o utratę świadomości.

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

Pokłosie lekkoatletycznego Pucharu Świata

W Montrealu zakończyła się druga edycja lekkoatletycznego Pucharu Świata. W konkurencji kobiet — przypomnijmy — zdobyły go lekkoatletki NRD — 105 pkt., przed ZSRR — 97 pkt., a Europa 96 pkt. Wśród mężczyzn zawody o Puchar Świata wygrał lekkoatleta USA — 119 pkt., przed Europą 112 pkt. i NRD — 108 pkt.

A oto wyniki trzeciego dnia zawodów: kobiety — 1500 m — Petrova (Europa) / Bułgaria, 4:06,5; 400 m. Koch (NRD) — 49,97, 3. Szewińska (Europa, Polska) 51,15.

4x100 m: Europa (Haglund, Rega, Richter, Hunte) — 42,19. Skok wzwyż: Brill (Ameryka, Kanada) — 1,96.

Mężczyźni — 110 m ppl. — Nehemiah (USA) 13,89; 200 m — Leonard (Ameryka, Kuba) 30,34; 2. Dunecki (Europa, Polska) 30,50; skok w dal — Mrycki (USA) — 8,52, 6. Cybulski (Europa, Polska) — 7,66.

Dysk: Jahl (NRD) — 65,18. 5000 m: Yifter (Afryka, Etiopia) — 13,35,9.

Kula: Beyer (NRD) — 26,45. 4x400 m: 1. USA (Frazier, Green, W. Smith, Darden) — 3:00,70.

Końcowa punktacja: KOBIECY: 1. NRD — 105 pkt., 2. ZSRR — 97, 3. Europa — 96, 4. USA — 75, 5. Ameryka — 67, 6. Oceania — 46, 7. Afryka — 29, 8. Azja — 23.

MĘŻCZYŹNI: 1. USA — 119 pkt., 2. Europa — 112, 3. NRD — 108, 4. ZSRR — 103, 5. Ameryka — 98, 6. Afryka — 84, 7. Oceania — 58, 8. Azja — 36.

Lekkoatletyczne zawody o Puchar Świata rozegrane w Montrealu miały więcej niż rok przed Olimpiadą w Moskwie były ważną próbą sił. Wykazały one, że w dyscyplinie „królowej sportu” nastąpiła zmiana układu sił. Na szczególne podkreślenie zasługują pięć zwycięstw reprezentantów Afryki w konkurencjach biegowych, przy czym warto przypomnieć, iż w czasie olimpiady w 1976 r. zawodnicy krajów afrykańskich nie wystartowali. W biegu 100 m udowodnili oni, iż w biegu należącym do światowej czołówki.

Ozodą zawodów był rezultat 3,52 w skoku w dal uzyskany przez Amerykanina Mryckiosa. Przypomnijmy tylko, że jest to drugi w historii wynik w tej konkurencji. Obserwatorzy twierdzą, że Amerykanin ma szansę na poprawienie rekordu świata od Olimpiady w 1968 r. w Meksyku należącemu do Beama (USA) i wynoszącego 8,90.

Spór niespodziankę sprawił także Polak Dunecki który jako reprezentant Europy w biegu na 200 m. zajął drugie miejsce z czasem 20,50 równym niedawno ustanowionemu rekordowi Polski Woronina. Ale z Polaków w Montrealu najlepiej spisał się Rabsztyn wygrywając bieg na 100 m ppl. w czasie 12,67, czym przełamał słynną niefortunną passę startów w wielkich imprezach. Jednak wśród kobiet gwiazdą Pucharu Świata była amerykańska sprinterka Ashford, która w biegu na 100 i 200 m. pokonała aktualne rekordzistki świata.

Drugi Puchar Świata zakończył historię lekkoatletycznych zmagani na stadionie olimpijskim, albowiem w kilka minut po uroczystym zamknięciu drugiego zawodów o Puchar Świata na stadion olimpijski w Montrealu wkroczyła armia robotników i wjechały maszyny. Kilka-

Trzeci medal Jankiewicza?

Kolarze szosowi zakończyli już swój start w mistrzostwach świata w Holandii. Tegoroczny występ był dla Polaków udany — zdobyli dwa srebrne medale. Na razie najbardziej utytułowanym polskim kolarzem w tegorocznych występach jest Jan Jankiewicz z RLKS Włocławek. Zdobył on tytuł wicemistrza świata w wyścigu indywidualnym, przyczynił się do srebra polskiej drużyny w wyścigu drużynowym na 100 km. Przy czym dla Jankiewicza mistrzostwa świata w kolarstwie jeszcze się nie zakończyły, a prawdę powiedziawszy ma on szansę na jeszcze jeden medal.

Jest bowiem Jankiewicz nie tylko szosowcem, ale przede wszystkim kolarzem torowym i na torze notował dotychczas największe sukcesy. Na mistrzostwach świata w Liege w 1973 r. w wyścigu torowym na 4 km zajął czwarte miejsce, zaś w 1977 r. w San Cristobal i w 1978 r. w Monachium był szósty. Przed Janem Jankiewiczem stoi szansa dalszego powiększenia dorobku medalowego tegorocznych mistrzostw. Został on bowiem wyznaczony wraz ze Zbigniewem Woźnikiem do reprezentowania barw naszego kraju w indywidualnym wyścigu torowym na 4 km. A eliminacje tej konkurencji rozpoczynają się dzisiaj na torze olimpijskim w Amsterdamie. Również dzisiaj odbędzie się finał wyścigu na 1 km ze startu zatrzymanego oraz torowy wyścig za motorami. Mistrzostwa świata na torze trwać będą do niedzieli 2 września. (w)

Trzeci medal Jankiewicza?

W Montrealu zakończyły się mistrzostwa świata samolotów lekkich, w których do zawodów startowała ekipa polska. Naszym zawodnikom nie udało się powtórzyć sukcesu sprzed dwóch lat, kiedy to zdobyli tytuł wicemistrzów świata w konkurencji drużynowej. Pierwsze miejsce w br. zajęła Szwecja przed Austrią. Sprawa trzeciego miejsca, z uwagi na liczne protesty, jest jeszcze otwarta, a kandydaturą do naszego reprezentacji Polski i Norwegii.

W konkurencji indywidualnej złoty medal zdobył Arne Nylen (Szwecja). Drugie miejsce zajął Austriak — Luker Bauer, a trzecie Fin — Heimo Lepinen. Miejsca Polaków: 5. Edward Papielicki, 12. Krzysztof Lenartowicz i 26. Witold Świądek.

Po dwóch godzinach takiej zabawy — zespół miał dosyć. Publiczność nie spór zakończył się polubownie — bis „Rasputin” i gąsń światła.

Kroniki pogotowia ratunkowego nie odnotowały nadzwyczajnych wydarzeń z okazji przyjazdu grupy. Kroniki milicyjne, także nie. Organizator imprezy — Estrada Krakowska — służby porządkowe a przede wszystkim publiczność stanęli na wysokości zadania. (tb, tor)

Trzeci medal Jankiewicza?

W Montrealu zakończyły się mistrzostwa świata samolotów lekkich, w których do zawodów startowała ekipa polska. Naszym zawodnikom nie udało się powtórzyć sukcesu sprzed dwóch lat, kiedy to zdobyli tytuł wicemistrzów świata w konkurencji drużynowej. Pierwsze miejsce w br. zajęła Szwecja przed Austrią. Sprawa trzeciego miejsca, z uwagi na liczne protesty, jest jeszcze otwarta, a kandydaturą do naszego reprezentacji Polski i Norwegii.

W konkurencji indywidualnej złoty medal zdobył Arne Nylen (Szwecja). Drugie miejsce zajął Austriak — Luker Bauer, a trzecie Fin — Heimo Lepinen. Miejsca Polaków: 5. Edward Papielicki, 12. Krzysztof Lenartowicz i 26. Witold Świądek.

Po dwóch godzinach takiej zabawy — zespół miał dosyć. Publiczność nie spór zakończył się polubownie — bis „Rasputin” i gąsń światła.

Kroniki pogotowia ratunkowego nie odnotowały nadzwyczajnych wydarzeń z okazji przyjazdu grupy. Kroniki milicyjne, także nie. Organizator imprezy — Estrada Krakowska — służby porządkowe a przede wszystkim publiczność stanęli na wysokości zadania. (tb, tor)

Trzeci medal Jankiewicza?

W Montrealu zakończyły się mistrzostwa świata samolotów lekkich, w których do zawodów startowała ekipa polska. Naszym zawodnikom nie udało się powtórzyć sukcesu sprzed dwóch lat, kiedy to zdobyli tytuł wicemistrzów świata w konkurencji drużynowej. Pierwsze miejsce w br. zajęła Szwecja przed Austrią. Sprawa trzeciego miejsca, z uwagi na liczne protesty, jest jeszcze otwarta, a kandydaturą do naszego reprezentacji Polski i Norwegii.

W konkurencji indywidualnej złoty medal zdobył Arne Nylen (Szwecja). Drugie miejsce zajął Austriak — Luker Bauer, a trzecie Fin — Heimo Lepinen. Miejsca Polaków: 5. Edward Papielicki, 12. Krzysztof Lenartowicz i 26. Witold Świądek.

Po dwóch godzinach takiej zabawy — zespół miał dosyć. Publiczność nie spór zakończył się polubownie — bis „Rasputin” i gąsń światła.

Kroniki pogotowia ratunkowego nie odnotowały nadzwyczajnych wydarzeń z okazji przyjazdu grupy. Kroniki milicyjne, także nie. Organizator imprezy — Estrada Krakowska — służby porządkowe a przede wszystkim publiczność stanęli na wysokości zadania. (tb, tor)

Trzeci medal Jankiewicza?

W Montrealu zakończyły się mistrzostwa świata samolotów lekkich, w których do zawodów startowała ekipa polska. Naszym zawodnikom nie udało się powtórzyć sukcesu sprzed dwóch lat, kiedy to zdobyli tytuł wicemistrzów świata w konkurencji drużynowej. Pierwsze miejsce w br. zajęła Szwecja przed Austrią. Sprawa trzeciego miejsca, z uwagi na liczne protesty, jest jeszcze otwarta, a kandydaturą do naszego reprezentacji Polski i Norwegii.

W konkurencji indywidualnej złoty medal zdobył Arne Nylen (Szwecja). Drugie miejsce zajął Austriak — Luker Bauer, a trzecie Fin — Heimo Lepinen. Miejsca Polaków: 5. Edward Papielicki, 12. Krzysztof Lenartowicz i 26. Witold Świądek.

Po dwóch godzinach takiej zabawy — zespół miał dosyć. Publiczność nie spór zakończył się polubownie — bis „Rasputin” i gąsń światła.

Kroniki pogotowia ratunkowego nie odnotowały nadzwyczajnych wydarzeń z okazji przyjazdu grupy. Kroniki milicyjne, także nie. Organizator imprezy — Estrada Krakowska — służby porządkowe a przede wszystkim publiczność stanęli na wysokości zadania. (tb, tor)

Trzeci medal Jankiewicza?

W Montrealu zakończyły się mistrzostwa świata samolotów lekkich, w których do zawodów startowała ekipa polska. Naszym zawodnikom nie udało się powtórzyć sukcesu sprzed dwóch lat, kiedy to zdobyli tytuł wicemistrzów świata w konkurencji drużynowej. Pierwsze miejsce w br. zajęła Szwecja przed Austrią. Sprawa trzeciego miejsca, z uwagi na liczne protesty, jest jeszcze otwarta, a kandydaturą do naszego reprezentacji Polski i Norwegii.

W konkurencji indywidualnej złoty medal zdobył Arne Nylen (Szwecja). Drugie miejsce zajął Austriak — Luker Bauer, a trzecie Fin — Heimo Lepinen. Miejsca Polaków: 5. Edward Papielicki, 12. Krzysztof Lenartowicz i 26. Witold Świądek.

Po dwóch godzinach takiej zabawy — zespół miał dosyć. Publiczność nie spór zakończył się polubownie — bis „Rasputin” i gąsń światła.

Kroniki pogotowia ratunkowego nie odnotowały nadzwyczajnych wydarzeń z okazji przyjazdu grupy. Kroniki milicyjne, także nie. Organizator imprezy — Estrada Krakowska — służby porządkowe a przede wszystkim publiczność stanęli na wysokości zadania. (tb, tor)

Trzeci medal Jankiewicza?

W Montrealu zakończyły się mistrzostwa świata samolotów lekkich, w których do zawodów startowała ekipa polska. Naszym zawodnikom nie udało się powtórzyć sukcesu sprzed dwóch lat, kiedy to zdobyli tytuł wicemistrzów świata w konkurencji drużynowej. Pierwsze miejsce w br. zajęła Szwecja przed Austrią. Sprawa trzeciego miejsca, z uwagi na liczne protesty, jest jeszcze otwarta, a kandydaturą do naszego reprezentacji Polski i Norwegii.

W konkurencji indywidualnej złoty medal zdobył Arne Nylen (Szwecja). Drugie miejsce zajął Austriak — Luker Bauer, a trzecie Fin — Heimo Lepinen. Miejsca Polaków: 5. Edward Papielicki, 12. Krzysztof Lenartowicz i 26. Witold Świądek.

Po dwóch godzinach takiej zabawy — zespół miał dosyć. Publiczność nie spór zakończył się polubownie — bis „Rasputin” i gąsń światła.

Kroniki pogotowia ratunkowego nie odnotowały nadzwyczajnych wydarzeń z okazji przyjazdu grupy. Kroniki milicyjne, także nie. Organizator imprezy — Estrada Krakowska — służby porządkowe a przede wszystkim publiczność stanęli na wysokości zadania. (tb, tor)

Trzeci medal Jankiewicza?

W Montrealu zakończyły się mistrzostwa świata samolotów lekkich, w których do zawodów startowała ekipa polska. Naszym zawodnikom nie udało się powtórzyć sukcesu sprzed dwóch lat, kiedy to zdobyli tytuł wicemistrzów świata w konkurencji drużynowej. Pierwsze miejsce w br. zajęła Szwecja przed Austrią. Sprawa trzeciego miejsca, z uwagi na liczne protesty, jest jeszcze otwarta, a kandydaturą do naszego reprezentacji Polski i Norwegii.

W konkurencji indywidualnej złoty medal zdobył Arne Nylen (Szwecja). Drugie miejsce zajął Austriak — Luker Bauer, a trzecie Fin — Heimo Lepinen. Miejsca Polaków: 5. Edward Papielicki, 12. Krzysztof Lenartowicz i 26. Witold Świądek.

Po dwóch godzinach takiej zabawy — zespół miał dosyć. Publiczność nie spór zakończył się polubownie — bis „Rasputin” i gąsń światła.

Kroniki pogotowia ratunkowego nie odnotowały nadzwyczajnych wydarzeń z okazji przyjazdu grupy. Kroniki milicyjne, także nie. Organizator imprezy — Estrada Krakowska — służby porządkowe a przede wszystkim publiczność stanęli na wysokości zadania. (tb, tor)

Trzeci medal Jankiewicza?

W Montrealu zakończyły się mistrzostwa świata samolotów lekkich, w których do zawodów startowała ekipa polska. Naszym zawodnikom nie udało się powtórzyć sukcesu sprzed dwóch lat, kiedy to zdobyli tytuł wicemistrzów świata w konkurencji drużynowej. Pierwsze miejsce w br. zajęła Szwecja przed Austrią. Sprawa trzeciego miejsca, z uwagi na liczne protesty, jest jeszcze otwarta, a kandydaturą do naszego reprezentacji Polski i Norwegii.

W konkurencji indywidualnej złoty medal zdobył Arne Nylen (Szwecja). Drugie miejsce zajął Austriak — Luker Bauer, a trzecie Fin — Heimo Lepinen. Miejsca Polaków: 5. Edward Papielicki, 12. Krzysztof Lenartowicz i 26. Witold Świądek.

Po dwóch godzinach takiej zabawy — zespół miał dosyć. Publiczność nie spór zakończył się polubownie — bis „Rasputin” i gąsń światła.

Kroniki pogotowia ratunkowego nie odnotowały nadzwyczajnych wydarzeń z okazji przyjazdu grupy. Kroniki milicyjne, także nie. Organizator imprezy — Estrada Krakowska — służby porządkowe a przede wszystkim publiczność stanęli na wysokości zadania. (tb, tor)

Trzeci medal Jankiewicza?

W Montrealu zakończyły się mistrzostwa świata samolotów lekkich, w których do zawodów startowała ekipa polska. Naszym zawodnikom nie udało się powtórzyć sukcesu sprzed dwóch lat, kiedy to zdobyli tytuł wicemistrzów świata w konkurencji drużynowej. Pierwsze miejsce w br. zajęła Szwecja przed Austrią. Sprawa trzeciego miejsca, z uwagi na liczne protesty, jest jeszcze otwarta, a kandydaturą do naszego reprezentacji Polski i Norwegii.

W konkurencji indywidualnej złoty medal zdobył Arne Nylen (Szwecja). Drugie miejsce zajął Austriak — Luker Bauer, a trzecie Fin — Heimo Lepinen. Miejsca Polaków: 5. Edward Papielicki, 12. Krzysztof Lenartowicz i 26. Witold Świądek.

Po dwóch godzinach takiej zabawy — zespół miał dosyć. Publiczność nie spór zakończył się polubownie — bis „Rasputin” i gąsń światła.

Kroniki pogotowia ratunkowego nie odnotowały nadzwyczajnych wydarzeń z okazji przyjazdu grupy. Kroniki milicyjne, także nie. Organizator imprezy — Estrada Krakowska — służby porządkowe a przede wszystkim publiczność stanęli na wysokości zadania. (tb, tor)

Trzeci medal Jankiewicza?

W Montrealu zakończyły się mistrzostwa świata samolotów lekkich, w których do zawodów startowała ekipa polska. Naszym zawodnikom nie udało się powtórzyć sukcesu sprzed dwóch lat, kiedy to zdobyli tytuł wicemistrzów świata w konkurencji drużynowej. Pierwsze miejsce w br. zajęła Szwecja przed Austrią. Sprawa trzeciego miejsca, z uwagi na liczne protesty, jest jeszcze otwarta, a kandydaturą do naszego reprezentacji Polski i Norwegii.

W konkurencji indywidualnej złoty medal zdobył Arne Nylen (Szwecja). Drugie miejsce zajął Austriak — Luker Bauer, a trzecie Fin — Heimo Lepinen. Miejsca Polaków: 5. Edward Papielicki, 12. Krzysztof Lenartowicz i 26. Witold Świądek.

Po dwóch godzinach takiej zabawy — zespół miał dosyć. Publiczność nie spór zakończył się polubownie — bis „Rasputin” i gąsń światła.

Kroniki pogotowia ratunkowego nie odnotowały nadzwyczajnych wydarzeń z okazji przyjazdu grupy. Kroniki milicyjne, także nie. Organizator imprezy — Estrada Krakowska — służby porządkowe a przede wszystkim publiczność stanęli na wysokości zadania. (tb, tor)

Trzeci medal Jankiewicza?

W Montrealu zakończyły się mistrzostwa świata samolotów lekkich, w których do zawodów startowała ekipa polska. Naszym zawodnikom nie udało się powtórzyć sukcesu sprzed dwóch lat, kiedy to zdobyli tytuł wicemistrzów świata w konkurencji drużynowej. Pierwsze miejsce w br. zajęła Szwecja przed Austrią. Sprawa trzeciego miejsca, z uwagi na liczne protesty, jest jeszcze otwarta, a kandydaturą do naszego reprezentacji Polski i Norwegii.

W konkurencji indywidualnej złoty medal zdobył Arne Nylen (Szwecja). Drugie miejsce zajął Austriak — Luker Bauer, a trzecie Fin — Heimo Lepinen. Miejsca Polaków: 5. Edward Papielicki, 12. Krzysztof Lenartowicz i 26. Witold Świądek.

Po dwóch godzinach takiej zabawy — zespół miał dosyć. Publiczność nie spór zakończył się polubownie — bis „Rasputin” i gąsń światła.

Kroniki pogotowia ratunkowego nie odnotowały nadzwyczajnych wydarzeń z okazji przyjazdu grupy. Kroniki milicyjne, także nie. Organizator imprezy — Estrada Krakowska — służby porządkowe a przede wszystkim publiczność stanęli na wysokości zadania. (tb, tor)

Trzeci medal Jankiewicza?

W Montrealu zakończyły się mistrzostwa świata samolotów lekkich, w których do zawodów startowała ekipa polska. Naszym zawodnikom nie udało się powtórzyć sukcesu sprzed dwóch lat, kiedy to zdobyli tytuł wicemistrzów świata w konkurencji drużynowej. Pierwsze miejsce w br. zajęła Szwecja przed Austrią. Sprawa trzeciego miejsca, z uwagi na liczne protesty, jest jeszcze otwarta, a kandydaturą do naszego reprezentacji Polski i Norwegii.

W konkurencji indywidualnej złoty medal zdobył Arne Nylen (Szwecja). Drugie miejsce zajął Austriak — Luker Bauer, a trzecie Fin — Heimo Lepinen. Miejsca Polaków: 5. Edward Papielicki, 12. Krzysztof Lenartowicz i 26. Witold Świądek.

Po dwóch godzinach takiej zabawy — zespół miał dosyć. Publiczność nie spór zakończył się polubownie — bis „Rasputin” i gąsń światła.

Kroniki pogotowia ratunkowego nie odnotowały nadzwyczajnych wydarzeń z okazji przyjazdu grupy. Kroniki milicyjne, także nie. Organizator imprezy — Estrada Krakowska — służby porządkowe a przede wszystkim publiczność stanęli na wysokości zadania. (tb, tor)

Trzeci medal Jankiewicza?

W Montrealu zakończyły się mistrzostwa świata samolotów lekkich, w których do zawodów startowała ekipa polska. Naszym zawodnikom nie udało się powtórzyć sukcesu sprzed dwóch lat, kiedy to zdobyli tytuł wicemistrzów świata w konkurencji drużynowej. Pierwsze miejsce w br. zajęła Szwecja przed Austrią. Sprawa trzeciego miejsca, z uwagi na liczne protesty, jest jeszcze otwarta, a kandydaturą do naszego reprezentacji Polski i Norwegii.

W konkurencji indywidualnej złoty medal zdobył Arne Nylen (Szwecja). Drugie miejsce zajął Austriak — Luker Bauer, a trzecie Fin — Heimo Lepinen. Miejsca Polaków: 5. Edward Papielicki, 12. Krzysztof Lenartowicz i 26. Witold Świądek.

Po dwóch godzinach takiej zabawy — zespół miał dosyć. Publiczność nie spór zakończył się polubownie — bis „Rasputin” i gąsń światła.

Kroniki pogotowia ratunkowego nie odnotowały nadzwyczajnych wydarzeń z okazji przyjazdu grupy. Kroniki milicyjne, także nie. Organizator imprezy — Estrada Krakowska — służby porządkowe a przede wszystkim publiczność stanęli na wysokości zadania. (tb, tor)

Trzeci medal Jankiewicza?

W Montrealu zakończyły się mistrzostwa świata samolotów lekkich, w których do zawodów startowała ekipa polska. Naszym zawodnikom nie udało się powtórzyć sukcesu sprzed dwóch lat, kiedy to zdobyli tytuł wicemistrzów świata w konkurencji drużynowej. Pierwsze miejsce w br. zajęła Szwecja przed Austrią. Sprawa trzeciego miejsca, z uwagi na liczne protesty, jest jeszcze otwarta, a kandydaturą do naszego reprezentacji Polski i Norwegii.

W konkurencji indywidualnej złoty medal zdobył Arne Nylen (Szwecja). Drugie miejsce zajął Austriak — Luker Bauer, a trzecie Fin — Heimo Lepinen. Miejsca Polaków: 5. Edward Papielicki, 12. Krzysztof Lenartowicz i 26. Witold Świądek.

Po dwóch godzinach takiej zabawy — zespół miał dosyć. Publiczność nie spór zakończył się polubownie — bis „Rasputin” i gąsń światła.

Kroniki pogotowia ratunkowego nie odnotowały nadzwyczajnych wydarzeń z okazji przyjazdu grupy. Kroniki milicyjne, także nie. Organizator imprezy — Estrada Krakowska — służby porządkowe a przede wszystkim publiczność stanęli na wysokości zadania. (tb, tor)

Trzeci medal Jankiewicza?

W Montrealu zakończyły się mistrzostwa świata samolotów lekkich, w których do zawodów startowała ekipa polska. Naszym zawodnikom nie udało się powtórzyć sukcesu sprzed dwóch lat, kiedy to zdobyli tytuł wicemistrzów świata w konkurencji drużynowej. Pierwsze miejsce w br. zajęła Szwecja przed Austrią. Sprawa trzeciego miejsca, z uwagi na liczne protesty, jest jeszcze otwarta, a kandydaturą do naszego reprezentacji Polski i Norwegii.

W konkurencji indywidualnej złoty medal zdobył Arne Nylen (Szwecja). Drugie miejsce zajął Austriak — Luker Bauer, a trzecie Fin — Heimo Lepinen. Miejsca Polaków: 5. Edward Papielicki, 12. Krzysztof Lenartowicz i 26. Witold Świądek.

Po dwóch godzinach takiej zabawy — zespół miał dosyć. Publiczność nie spór zakończył się polubownie — bis „Rasputin” i gąsń światła.

Kroniki pogotowia ratunkowego nie odnotowały nadzwyczajnych wydarzeń z okazji przyjazdu grupy. Kroniki milicyjne, także nie. Organizator imprezy — Estrada Krakowska — służby porządkowe a przede wszystkim publiczność stanęli na wysokości zadania. (tb, tor)

Trzeci medal Jankiewicza?

W Montrealu zakończyły się mistrzostwa świata samolotów lekkich, w których do zawodów startowała ekipa polska. Naszym zawodnikom nie udało się powtórzyć sukcesu sprzed dwóch lat, kiedy to zdobyli tytuł wicemistrzów świata w konkurencji drużynowej. Pierwsze miejsce w br. zajęła Szwecja przed Austrią. Sprawa trzeciego miejsca, z uwagi na liczne protesty, jest jeszcze otwarta, a kandydaturą do naszego reprezentacji Polski i Norwegii.

W konkurencji indywidualnej złoty medal zdobył Arne Nylen (Szwecja). Drugie miejsce zajął Austriak — Luker Bauer, a trzecie Fin — Heimo Lepinen. Miejsca Polaków: 5. Edward Papielicki, 12. Krzysztof Lenartowicz i 26. Witold Świądek.

Po dwóch godzinach takiej zabawy — zespół miał dosyć. Publiczność nie spór zakończył się polubownie — bis „Rasputin” i gąsń światła.

Kroniki pogotowia ratunkowego nie odnotowały nadzwyczajnych wydarzeń z okazji przyjazdu grupy. Kroniki milicyjne, także nie. Organizator imprezy — Estrada Krakowska — służby porządkowe a przede wszystkim publiczność stanęli na wysokości zadania. (tb, tor)

Trzeci medal Jankiewicza?

W Montrealu zakończyły się mistrzostwa świata samolotów lekkich, w których do zawodów startowała ekipa polska. Naszym zawodnikom nie udało się powtórzyć sukcesu sprzed dwóch

W Nowosądeckim budownictwo pod patronatem ZSMP

Szybciej klucze do mieszkań

(Inf. wł.). W Nowosądeckim jednym z najbardziej palących problemów są mieszkania. Obecnie na przyszłość spółdzielczego „M” czeka się osiem — dziesięć lat, a lista członków i kandydatów Wojewódzkiej Spółdzielni Mieszkaniowej, którzy jeszcze nie otrzymali kluczy, zawiera prawie dziesięć tysięcy nazwisk. W tej sytuacji szansą dla młodych na szybsze otrzymanie własnego mieszkania jest budowa bloków pod patronatem organizacji młodzieżowej. W latach 1971—1975 w ten właśnie sposób wzniesiono 7 budynków, w których zamieszkało 335 młodych rodzin. W tym roku oddano kolejny w cyklu patronackim „młodzieżowy” budynek w Zakopanem. Wprowadziło się już doń 12 rodzin. Podobny blok młodzi budują dla siebie w Kryniczy. Szukając rezerw wykonawczych ZW ZSMP w Nowym Sa-

wą opracował koncepcję budowy w ramach organizowanego rokrocznie turnieju „Złotej Kiełki”. W ten sposób wzniesiony będzie blok przy ul. Klunegundy w Nowym Saću. Generalnym wykonawcą firmującym rozpoczynającą się w przyszłym miesiącu budowę tego obiektu jest Kombinat Budownictwa Komunalnego w Nowym Saću. Inne bloki patronackie budowane będą we współpracy ZSMP z Wojewódzką Spółdzielnią Mieszkaniową i Nowosądeckim Kombinate Budowlanym. Wczoraj, podpisano porozumienie o takiej właśnie „kooperacji” przy wzniesieniu dwu bloków w Nowym Saću i Muszynie. W obecności wicewojewody nowosądeckiego Edwarda Ligęzy sygnowali je przewodniczący ZW ZSMP Roman Moranda, prezes Wojewódzkiej Spółdzielni Mieszkaniowej Mieczysław Dziura i dyrektor naczelny No-

Zjazd Polskiego Związku Narodowego w USA

WASZYNGTON (PAP). 26 bm. rozpoczęły się w Waszyngtonie obrady 38. Zjazdu Polskiego Związku Narodowego. Zjazd został zwołany w 100. rocznicę utworzenia tej wielkiej organizacji Polonii Amerykańskiej.

W dniu otwarcia obrad ulicami stolicy Stanów Zjednoczonych przebiegał pochód organizacji polonijnych. Złożono wieńce pod pomnikami Tadeusza Kościuszki i Kazimierza Pułaskiego oraz na grobie Ignacego Paderewskiego.

Rewelacje b. prezydenta Brazylii

BUENOS AIRES (PAP). Były prezydent Brazylii, Janio Quadros, który w roku 1961 podał się nieoczekiwanie do dymisji, złożył ostatnio sensacyjne oświadczenie na temat przyczyn swego ustąpienia ze stanowiska. Stwierdził on mianowicie, iż podał się on do dymisji wskutek nacisków ówczesnego rządu amerykańskiego, który nalegał na podjęcie przez Brazylię interwencji wojskowej na Kubie. „W żaden sposób nie mogłem do tego dopuścić” — stwierdza dzisiaj Janio Quadros — ani też doprowadzić do pogwałcenia suwerenności innych krajów. I takiej właśnie odpowiedzi udzielił ambasadorowi amerykańskiemu, który tak się wtedy zrywał, iż opuścił gabinet prezydenta: nie drzwiami wyjściowymi, lecz przez łazienkę.

Trzęsienia ziemi w Azji

PEKIN (PAP). W poniedziałek na Filipinach wystąpiło trzęsienie ziemi o sile 6 stopni w 9-stopniowej skali Rossiego-Forstera. Jego epicentrum znajdowało się w pobliżu wyspy Calayan, około 520 km na północ od Manili. W pierwszych doniesieniach nie podano, czy były ofiary w ludziach oraz straty materialne.

Agencja Sinhua poinformowała, że w sobotę w Mongolii Wewnętrznej nastąpiło trzęsienie ziemi o sile 6 stopni w skali Richtera. W późniejszych godzinach zanotowano 371 wstrząsów podziemnych, z których największy miał siłę 5,2 stopnia według tej samej skali. W wyniku trzęsienia 104 osoby zostały rannane. Zaważyło się też wiele domów.

Nastolatki-podpalacze

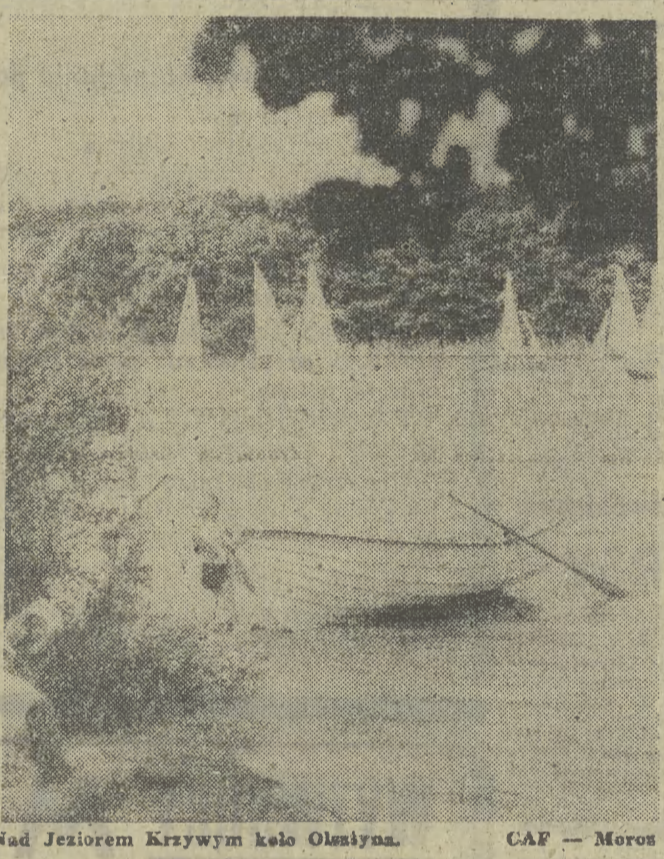
PARYZ (PAP). Policja francuska zatrzymała w sobotę i niedzielę 5 nieletnich chłopców, w wieku od 9 do 16 lat, podejrzanych o podpalanie lasów na południu kraju. Pożary, jakie szalały niedawno na Lazurowym Wybrzeżu, strawiły dziesiątki hektarów lasów i zarażi. Zatrzymani chłopcy zostali przekazani sądom dla nieletnich w Grasse i w Nioce.

Zamach na kawiarnię

W nocy z niedzieli na poniedziałek nieznanymi sprawcami ostrzelano z broni maszynowej kawiarnię w mieście Samsum na czarnomorskim wybrzeżu Turcji zabijając na miejscu 3 osoby, w tym wojskowego, i raniąc 2 inne. Zamachowcy zbiegli skradzioną takówką. Zwłoki właściciela takówki znaleziono na szosie w odległości 30 km od miejsca zamachu. W kilka godzin po zbrodni akcji w Samsum zamachowcy otworzyli ogień do krewnych ofiar, którzy przyszły w odwiedziny do szpitala.

Krakowska Rozgłównia PR dla Polonii

Polskie Radio w Warszawie emituje na dobre dziesięć godzin programu przeznaczony dla odbiorców polonijnych: są to audycje z historii i literatury polskiej, programy poświęcone najnowszym wydarzeniom kulturalnym, bogata porcja folkloru, wioła mile widzianej, oraz audycje na zamówienie zagranicznych odbiorców, a poświęcone przeważnie ich rodzinnym miejscowościom. Niepoślednie miejsce w tym ogólnym bloku programowym dla i o Polonii zajmuje Krakowska Rozgłównia Polskiego Radia. Również i na swoim własnym terenie emisji nie zaniedbuje krakowski radiowy tematyczny polonijny. Dla Polonistów bowiem jest Kraków żywym ośrodkiem polskości, synonimem tęsknot narodowych i narodowej dumy. W odpowiedzi na to ogromne społeczne zapotrzebowanie zrodziła się w Krakowskiej rozgłówni m. in. audycja „Polacy z dalekich stron” zawsze zapowiadana sygnałem poloneza i popularizująca m. in. zamienionych doborczych Krakowa, Wawelu, polskiej kultury. Niepoślednie też miejsce zajmują w programie radiowym audycje młodzieżowe — upowszechniające m. in. sylwetki byłych studentów krakowskich uczelni, którzy po powrocie do swoich krajów wzięli praktyczny egzamin z życia. O wszystkich tych sprawach mówiła ciekawie i — jak zwykle — z werwą autorka licznych audycji polonijnych red. Teresa Siedlarowa z Polskiego Radia w Krakowie. Jej opowieści, ilustrowana fragmentami nagrań wypełnia posiadanie Komisji Kultury oraz Informacji i Wydawnictwo Oddziału „Polonia” w Krakowie. (Eo)



Nad Jeziorem Krzymym koło Oleszyna. CAF — Moros

Rozbite gangu amerykańskich wojskowych — przemytników heroiny

BONN (PAP). Zachodniemieckie organa, zajmujące się ściganiami przemytników narkotyków i amerykańska policja wojskowa wykryły w pomieszczeniach posterunku wojsk USA w Daxheim, w górnej Nadrenii-Palatynacie skład heroiny. Podczas błyskawicznej akcji z udziałem zachodniemieckiej policji kryminalnej, aresztowano 24 żołnierzy amerykańskich, 3 Niemki i tureckiego małżeństwo. Skonfiskowano 330 gramów heroiny, której wartość na czarnym rynku przekracza 170 tys. dolarów. W ub. tygodniu kilku żołnierzy amerykańskich zostało zatrzymanych przez żandarmerię w związku ze śledztwem w sprawie działalności gangu przemytników heroiny, zapatrzących w narkotyki głównie żołnierzy wojsk USA, stacjonujących w RFN. Główną rolę w handlu przemytników odgrywał młody 25-letni Niemiec, zwanego jednego z żołnierzy amerykańskich. Główny skład heroiny znajdował się

Somoza wśród swoich

BUENOS AIRES (PAP). Jak należało się tego spodziewać, obalony dyktator Nikaragui, Anastasio Somoza dojechał do oficjalnego zaproszenia do odwiedzenia Chile. Wystosował je szef szasystowskiej junty wojskowej, Augusto Pinochet. Somoza znajduje się aktualnie w Paragwaju, gdzie według rozpowszechnionych ostatnio pogłoszek zamierza zainwestować swe wyliczone chyłkiem z Nikaragui walory dewizowe, zdeponowane obecnie w bankach amerykańskich i narzone na ryzyko konfiskaty w związku z postulatami nowych władz Nikaragui.

Konkurs im. F. Gila na reportaż

Oddział Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich w Rzeszowie, redakcje „Nowin”, „Profilów”, Polskiego Radia, „Prometeja” oraz Wydział Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego w Rzeszowie ogłaszają czwartą edycję konkursu im. Franciszka Gila na reportaż. Konkurs nawiązuje do dorobku Franciszka Gila, który wieś małopolską uczynił terenem podnych obserwacji dziennikarskich i literackich. Organizatorom zależy w sposób pełny i artystyczny rozwój życia społecznego, kształtowania się i dojrzewania postaw ludzi i zespołów, będących współwzrostem socjalistycznych przemian, na autentycznym obrazie tych przemian z ich trudnościami, konfliktami i sukcesami. Konkurs ma charakter otwarty o zasięgu ogólnopolskim. Dlatego też każdy może nadesłać nie publikowane dotąd reportaże uwzględniające problematykę wsi. Wielkość prac jest nieograniczona. Teksty podpisane godłem można nadsyłać pod adresem magazynu młodzieżowego „Prometej”, 33-064 Rzeszów, ul. M. Fornalskiej 3, do dnia 31. X. 1979 r. Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi 4 grudnia 1979 r. (W)

w mieszaniach dwóch Niemiek w miejscowości Alzey i Nierstein. Rzecznik dowództwa wojska USA w Heidelbergu powiedział, że śledztwo przeciwko gangowi przemytników narkotyków toczyło się od wielu miesięcy z udziałem „Criminal Investigation Division” (CID). Agencja „Reuters” zaznacza, że aresztowania w Daxheim sygnalizują problem narastania narkomanii w jednostkach armii amerykańskiej, stacjonujących w RFN, jak i w ogóle w społeczeństwie zachodniemieckim. Rząd w Bonn poinformował w ub. tygodniu, że w br. w RFN z powodu zacięcia nadmiernie dawki heroiny zmarło 328 osób.



Kraków gościł tysiące turystów z całego kraju, oferując im wiele różnorodnych atrakcji. Szczególnym powodzeniem cieszą się rejsy po Wiśle statkami „białej floty”. CAF — Rybak

RFN przeprosza się z węglem

(Korespondencja z Bonn specjalnie dla „Gazety Południowej”)

Mimo mocnej pozycji marki, której wartość w stosunku do dolara, waluty w jakiej rozliczane są wszystkie transakcje z krajami naftowymi OPEC, stale rośnie, Republika Federalna zaczęła ostatnio coraz to poważniej zastanawiać się nad możliwościami lepszego wykorzystania swego największego — i prawdę mówiąc — jedynego bogactwa surowcowego — węgla. Ponowny powrót do węgla, którego dotychczas udokumentowane zasoby szacowane są tu na ok. 250—300 lat jego intensywnego wydobycia, podważane są z jednej strony powągną zwykłą cen plynnych produktów naftowych, z drugiej zaś dążeniem do większego uniezależnienia gospodarki zachodniemieckiej od kaprysów światowego rynku energetycznego i sytuacji podobnych do tych, jaka powstała np. po wstrzymaniu dostaw ropy irańskiej. Koszmarne wizja kraju pozbawionego możliwości zapewnienia sobie rytmicznych dostaw ropy lub uzależnionego od widzimisię Kuwejtu, Libii czy Nigerii, które pewnego dnia mogłyby starać się wywrzeć presję na RFN wstrzymując dostawy dla tego państwa zadedykowały, iż Niemcy Zachodnie postanowili działać dwutorowo: po pierwsze — rozbudowując energetykę jądrową (w chwili obecnej działa już lub znajduje się w fazie budowy 14 elektrowni atomowych) po

drugie — zwiększając wydobycie w istniejących już kopalniach węgla kamiennego i uruchamiając olbrzymie — nawet jak na warunki tego kraju — środki finansowe w celu wdrożenia nowych technologii przeróbki tego surowca. Jedną z pierwszych inwestycji, których uruchomienie może mieć niemal rewolucyjne znaczenie dla całej gospodarki energetycznej RFN, są zakłady doświadczalne w Botrop w Zagłębiu Ruhry. Zakłady te, których uruchomienie przewidziane jest na połowę 1981 roku, przetwarzać będą węgiel w oleje opałowe, które następnie przetwarzane będą na benzynę i inne produkty lotne w odległej o kilkadziesiąt kilometrów od Botrop rafinerii w Gelsenkirchen należącej do koncernu „Veber”. Zdaniem ekspertów gospodarczych i rządu w Bonn, Botrop jest pierwszym, lecz bynajmniej nie jedynym tego rodzaju zakładem bazującym na podziemnej przeróbce węgla kamiennego. Jeśli potwierdza się wszystkie założenia laboratoryjne, „gazowanie” i „uwodornianie” węgla w zakładach pozwoli na rozwiązanie wielu palących problemów energetycznych republiki, nie naruszając jednocześnie nieregulowanych wydatków na ochronę naturalnego środowiska człowieka. Według wstępnych ocen cena benzyny wyprodukowanej

na bazie węgla kamiennego będzie niewiele wyższa od benzyny wytworzonej z ropy naftowej. Tak np. zdaniem „Ruhrkohle AG” litr benzyny „super” wyprodukowanej przy pomocy nowych technologii w zakładach w Botrop i Gelsenkirchen kosztować powinien ok. 1,30 feniga, a więc zaledwie o 25 fenigów drożej od ceny benzyny „super” sprzedawanej obecnie przez wiele stacji zlokalizowanych przy głównych autostradach w RFN, gdzie ceny są zazwyczaj znacznie wyższe od cen w stacjach benzynowych w miastach. Miara wad i znaczenia, jakie rząd w Bonn przywiązuje do maksymalnego przyspieszenia tempa rozwoju alternatywnych źródeł paliw plynnych jest kwota 350 milionów marek zachodniemieckich, którą zamierza się wyasygnować na dalsze badania nad gazyfikacją węgla w pokładach oraz dalszych 650 milionów marek przeznaczonych na budowę pilotowej instalacji do uwodorniania węgla. Pierwszy zakład upłynniający powinien przerabiać od 900 do miliona ton węgla rocznie, dając — niezależnie od olejów opałowych — ponad pół miliona litrów benzyny. Zarówno nisko jak i wysokoekologicznie. Pisząc o tych pracach warto równocześnie zwrócić uwagę, iż coraz poważniej myśli się nad Renem o potrzebie dalszego zwiększenia wydobycia

tradycyjnego. Wydobycie to, które jak dotąd nie przekracza 84—95 milionów ton rocznie, może być nieomal w każdej chwili powiększone do 100 a nawet 110 milionów ton. Swoiste odrodzenie zachodniemieckiego górnictwa węglowego, które zdawało się być od wielu lat w agonii, spowodowane zostało przede wszystkim wzrostem konkurencyjności węgla, który mimo wysokich kosztów wydobycia niewiele odbiega już od cen na inne nośniki energii, zwłaszcza zaś importowane oleje opałowe. Choć na razie nie mówi się nic na temat rozbudowy samych kopalń, zwłaszcza zaś tworzenia nowych zagłębi węglowych poza okrugiem Ruhry wiadomo, iż najnowsze badania geologiczne potwierdziły istnienie nowych złóż w rejonach północnych. Szczególnie bogate zasoby węgla odkryto m. in. w rejonie Heilsrodenu. Zasoby te, których jedyną ujemną cechą jest to, iż zlokalizowane są na dużych głębokościach, dochodzących w niektórych partiach do 4 tys. metrów, szacowane są na 300—350 miliardów ton. Ich wartość energetyczna przekracza więc kilkakrotnie wartość wszystkich zasobów ropy naftowej na świecie, czyniąc z RFN jednego z największych potentatów węglowych. JULIUSZ SOLECKI

TELEWIZJA

W różnych tonacjach

Z nad morza (czyli z Sopotu) Niemcy popłynął na jahez, choć raczej to jacht na Niemiec dotychczas płynął do morza. Tak, czy tak — festiwalowe zmagania Interwizji słowiańskiej, nagrody zostały przyznane, a za karę znaczna część telewidzów została pozbawiona kilku filmów. Wprawdzie sądząc po dotychczasowej praktyce, pewnie byłyby to filmy już kilkakrotnie wyświetlane w TV, ale zawsze stanowiłyby pewien punktownik pomiędzy zagęszczeniami piosenkami (nie tylko sopockimi) i Beethovenem (naszym współczesnym) wraz ze Smetaną — programem. Grunt, że układające programy świetnie się bawili, nie zmuszani do wymyślania czegoś nowego, a nawet poturzyli hasło, że „piosenka nie zna granic”. Oczywiście, w programie TVP. Nagród nie będą odcinali, bo się na muzyce aż tak daleko nie znam — wskutek czego punktowość przeważnie kolcami, a nie kwiatami róż (poza Greczynką), więc mogą udawać tu Greka. Jeśli zaś idzie o sprawność telewizyjną transmisji, to Julia Irene Dziedzic bardzo ładnie odbiła się w systemie „tamammy” Juster Opery Leśnej, donośnie brzmiał męski ba-

ryton przedstawiciela reklam Artelu i zgrzebie zbudowano na estradzie małą warownię dla prezentera piosenkarzy. Muzyka czasem zagłuszała (w TV) solistów, dzięki czemu niektórym udało się wypaść lepiej, aniżeli to było w istocie. Nie bardzo podobała mi się sztuka poniedziałkowa „Prawo głosu” — aczkolwiek to tylko pierwsza część wielowiskła pół dokumentalnego z trością nienaturalnymi dialogami pseudolite-

rackimi, nie najlepiej interpretowanymi przez aktorów. W zestawieniu zaś choćby z reportażem scenicznym Teatru Faktu „Przed burzą”, nie wspominając o radzieckich „17 mgnięniach wiosny” — próba tego rodzaju montażu publicystyczno-teatralnego zawierała zbyt wiele sztuczności. A przecież temat powstań śląskich był już sam w sobie atrakcyjny i nadawany dynamiką wydarzeń. Pomysł balladowo-reporterskiej panoramy sceniczej miał duże szanse teatralizacji, gdyż go dopełniła po prostu dramaturgia i bardziej sprawne aktorstwo w liczących epizodach. Natomiast spora i miła niespodzianką sprawili w niedzielne popołudnie „Dzień autorski Stanisława Bredynganta”. Poznaliśmy bowiem bliżej nie tylko świętego podkładacza głosu („Ja, Klaudiusz”), lecz przede wszystkim reżysera, aktora i scenarzystę („Co jest za tymi drzwiami...”), wielce utalentowanego, uszczęśliwionego artystę teatru i telewizji. Człowieka, który nie tylko ma nam coś do powiedzenia, lecz który jeszcze myśli, a nie udaje, że myśli. Tworzy, a nie deklamuje. I to jest poczciwą nutą, choć bez festiwalu śpiewana... BOB

Z serdecznym żalem zawiadamiamy, że w dniu 26 sierpnia 1979 r. zmarł nagle w Rabce, w wieku 43 lat mgr Ryszard SŁAWECKI dyrektor Krakowskiego Wydawnictwa Prasowego, przewodniczący Krakowskiego Kolegium RSW „Prasa-Książka-Ruch”, wybitny działacz partyjny i społeczny, odznaczony Krzyżem Oficerskim i Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Medalem XXX-lecia PRL, Srebrnym i Brązowym Medalem „Za zasługi dla obronności kraju”, Odznaką „Zasłużony Działacz Kultury”, Złotą Odznaką „Za pracę społeczną dla m. Krakowa”, „Za zasługi dla Ziemi Krakowskiej” i „Za zasługi dla województwa nowosądeckiego”, Odznaką „Budowniczy Nowej Huty”, Złotą Odznaką TPPER, Odznaką „Opiekun miejsc pamięci narodowej”, Honorową Odznaką Komitetu d/s Radia i Telewizji, wyróżniony Nagrodą Prasowa RSW „Prasa-Książka-Ruch” i wieloma innymi odznakami. Zmarły był nie tylko naszym najlepszym Zwierzchnikiem, oddany bez reszty sprawom prasy krakowskiej, ale i serdecznym Druhem, Przyjacielem i Towarzystwem naszej codziennej wspólnej pracy. Pozostanie na zawsze w naszej wdzięcznej pamięci. Wyprowadzenie Zmarłego z Domu Przedpożrzebowego do grobu w Alei Zasłużonych na cmentarzu Rakowickim w Krakowie odbędzie się w czwartek 29 sierpnia o godz. 14. KIEROWNICTWO, RADA ZAKŁADOWA, POP PZPR, I PRACOWNICY KRAKOWSKIEGO WYDAWNICTWA PRASOWEGO RSW „PRASA-KSIĄŻKA-RUCH”

W dniu 21 sierpnia 1979 r. zmarł w pełni sił twórczych tow. Ryszard SŁAWECKI dyrektor Krakowskiego Wydawnictwa Prasowego RSW „Prasa-Książka-Ruch”, były działacz młodzieżowy, wieloletni pracownik aparatu partyjnego, były kierownik Wydziału Propagandy KW PZPR, ostatnio sekretarz Krakowskiej Komisji Rewizyjnej PZPR. Za wybitne zasługi odznaczony Krzyżami: Oficerskim i Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i wieloma innymi odznaczeniami. W Zmarłym straciłmy żarliwego komunistę, zasłużonego i ofiarnego działacza politycznego i społecznego, wrażliwego na sprawy ludzi, zaangażowanego bez reszty w rozwój Krakowskiego Wydawnictwa Prasowego. Cześć Jego pamięci! Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia. KOMITET KRAKOWSKI PZPR KOMITET DZIELNICOWY PZPR KRAKÓW-SRÓDMIEŚCIE W dniu 24 sierpnia 1979 r. zmarł nagle, w pełni sił twórczych tow. Ryszard SŁAWECKI dyrektor Krakowskiego Wydawnictwa Prasowego RSW „Prasa-Książka-Ruch”. W Zmarłym utraciliśmy serdecznego, cenionego i nieodżałowanego Przyjaciela oraz aktora naszych wydawnictw. Cześć Jego pamięci! ZESPÓŁ KRAJOWEJ AGENCJI WYDAWNICZEJ W KRAKOWIE

Mgr Ryszard SŁAWECKI dyrektor Krakowskiego Wydawnictwa Prasowego, nasz najdroższy Mąż i Ojciec, zmarł nagle w Rabce w dniu 26 sierpnia 1979 r., pozostawiając nas w ciężkim bólu i głębokiej żałobie. Pogrzeb odbędzie się w czwartek 29 sierpnia o godz. 14 na cmentarzu Rakowickim w Krakowie. ŻONA Z SYNKIEM I RODZINA Pressy o nieskładanie kondoleń. Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 26 sierpnia 1979 r. zmarł tow. Jan CISON były długoletni pracownik naszej Stacji, działacz PZPR. Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy najgłębszego współczucia. DYREKCJA, POP PZPR I RADA ZAKŁADOWA STACJI HODOWLI I UNASIENNIANIA ZWIĘRZĄT W BRZESKU Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 24 sierpnia 1979 r. zmarł po długiej i ciężkiej chorobie Józef KOWALCZYK długoletni pracownik naszego przedsiębiorstwa. W Zmarłym straciłmy wzorowego pracownika i serdecznego koleżę. Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy najgłębszego współczucia. DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA, POP PZPR ODDZIAŁ USŁUG WPIW W KRAKOWIE, KOLEŻANKI I KOLEDZY

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 17 sierpnia 1979 roku po krótkiej, a ciężkiej chorobie zmarł Mieczysław HUDYKA długoletni pracownik naszego przedsiębiorstwa, prawy i salachetny człowiek, serdeczny przyjaciel i kolega, odznaczony Złotą Odznaką „Zasłużony dla Budownictwa i Przemysłu Materiałowego Budowlanych” i Złotą Odznaką „Za Zasługi w Pracy Związkowej i Zawodowej”. Pamięć o Nim na zawsze pozostanie wśród nas. Żonie i Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia. Pogrzeb odbędzie się dzisiaj, 23 sierpnia 1979 r. o godz. 14 na cmentarzu Salwatorskim. DYREKCJA I RADA ZAKŁADOWA PRZEDSIĘBIORSTWA PRODUKCJI I MONTAŻU URZĄDZEŃ ELEKTRYCZNYCH BUDOWNICTWA „ELEKTROMONTAŻ” NR 1 W KRAKOWIE ORAZ KOLEŻANKI I KOLEDZY Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 26 sierpnia 1979 roku zmarł nagle w wieku 47 lat tow. Ignacy KWIEK I Sekretarz KG PZPR w Gromniku, były długoletni pracownik Zakładów Mechanicznych „Ponon” w Tarnowie, działacz ruchu młodzieżowego ZMW „Wici”, ZMP oraz Rad Narodowych. Za swą pracę i aktywną działalność społeczno-polityczną odznaczony m. in. Srebrnym Krzyżem Zasługi, Odznaką Tysiąclecia Państwa Polskiego, Medalem 30-lecia PRL. W Zmarłym utraciliśmy oddanego pracownika i zaangażowanego działacza społeczno-politycznego. Cześć Jego pamięci. Rodzinie składamy wyrazy najgłębszego współczucia. KOMITET WOJEWÓDZKI PZPR W TARNOWIE

Miesiąc przed setną rocznicą urodzin Alberta Einsteina pewien lekarz amerykański zdradził prawie przedziwną historię: mógł największego uczonego naszego stulecia od 24 lat spożywać w lodówce jednej z klinik amerykańskich, między pudełkami szepczonkami, a innymi preparatami. Sprawa zaczęła się w 1947 r., gdy Einstein, już poważnie chory, poprosił bliskich, by nie urządzano uroczystego pogrzebu. To życzenie wielkiego naukowca zostało spełnione: zmarł 17 kwietnia 1955 r., zaś w trzy dni później jego zwłoki spalono, proch rozsypano wzdłuż rzeki Delaware, nad którą mieszkał. Jednakże...

PORWANIE MÓZGU

Rodzina uczonego nie wiedziała o tym, że dr Otto Nathan, uczeń i przyjaciel Einsteina, w 1950 r. uległ próbie dra Harveya, jednego z kierowników słynnego Centrum Medycznego Princeton. A próba była następująca: wydobyć mózg twórcy teorii względności najdalej w kilka godzin po zgonie i dostarczyć do Centrum dla przeprowadzenia badań szarych komórek, pozwalających ustalić, czy budowa mózgu geniusza jest inna, niż przeciętnego człowieka. Dr Nathan początkowo stanowczo odmówił udziału w tym przedsięwzięciu, które go, oburzyło. Później jego miłość wiedzy przeważała i przysłał na propozycję, nie posiadając ani żyjącego jeszcze mistrza, ani jego rodziny.

Badacze z Princeton chcieli, by ich poszukiwania pozostały w zupełnej tajemnicy. Jednak 4 miesiące po śmierci Einsteina dziennikarz z „New York Timesa” trafił na ślad afery. Wkrótce cała prasa amerykańska zaczęła zadawać pytania. Wtedy dr Harvey zdecydował się powiadomić rodzinę zmarłego i zorganizować konferencję prasową,

by „wyjaśnić raz na zawsze wszelkie niejasności”. Ale konferencja prasowa nigdy się nie odbyła, bowiem dr Harvey odwołał ją bez wyjaśnień. Czytelniczki gazet z wolna zapomnieli o całej sprawie.

NOWA REWELACJA PRASOWA

Pod koniec 1978 r. w jednym z dzienników w Los Angeles ukazał się artykuł kalifornijskiego lekarza, dra Jamesa Moore'a, opisujący ze szczegółami wydarzenia sprzed 13 lat. Autor artykułu

nem zmarłego bez zgody jego rodziny. Ale cóż miałem robić? Nie stać mnie było na to, by zrezygnować z dalszej kariery zawodowej... Musiałem milczeć przez 23 lata. Co dziwniejsze, poza silnym popędem, mógł Einsteina nie różnił się niczym — ani objętością, ani wagą — od mózgu przeciętnego człowieka.

FUNKT WIDZENIA DRA HARVEYA

Obecnie 60-letni dr Harvey jest zdziwiony, jak można pomawiać go o czyn — ogólnie mówiąc — niegodziwy: — „Prowadziłem badania dla dobra nauki. Doprawdy, nie rozumiem, na czym miałby polegać skandal? Dziś w USA każdy lekarz może pobrać jakikolwiek organ zmarłego, by przeszedł go komuś, kogo w ten sposób ratuje. W Princeton nie braliśmy zupełnie pod uwagę tego zagadnienia jako problemu moralnego: po prostu została wyznaczona ekipa do zbadania mózgu Einsteina i muszę przyznać, że nie odkryliśmy żadnej rewelacji. Dzienniki, żadne sensacje, pisały o „uspaniałych odkryciach”. To nieprawda.

Co się stało z resztą mózgu? Ze wstydem muszę powiedzieć, że nie wiem. Ja dysponowałem tylko wycinkiem; sądziłem, że pozostałe fragmenty po zbadaniu zostały zniszczone. Przecież to nie była naukowa rewelacja, a więc nie było sensu ich przechowywać. Było 8 fragmentów, nad którymi pracowało 8 ekip. Chyba to, co zostało u nas, to jedyny zachowany wycinek...

Czy badania te, pomijając ich stronę czysto naukową, były etycznie dopuszczalne? Wiele na ten temat mówiono i mówi się nadal w kołach naukowych Zachodu. Padły nawet przypuszczenia, że — podobnie, jak badania prowadzone w sekrecie — celowo nie podano ich prawdziwych wyników, bagatelizując je i pomniejszając.

Co się stało z mózgiem Einsteina?

znal dobrze temat: po ukończeniu studiów medycznych rozpoczął staż w Centrum Medycznym w Princeton, w laboratorium kierowanym przez dra Harveya. Oto relacja dra Moore'a: — Nie wiedziałem, że pracuję nad mózgiem Einsteina. Odbywałem staż pod kierunkiem prof. Schulmana. Trzeciego lub czwartego dnia pokazał mi serię diapozytywów, dotyczących wycinków mózgu. Podczas demonstracji zdjęć komentował niektóre cechy charakterystyczne tego mózgu, szczególnie wyjątkową liczbę zewnętrznych jąder. Wkrótce profesor powiedział mi, czyj to mózg. Byłem wstrząśnięty: jak inni czytalem prasę i uważałem za rzecz nieodpuszczalną, by naukowcy ośmielali się dysponować jakimkolwiek orga-



Dobra firma

Jedną z wielkich firm ubezpieczeniowych USA zorganizowała swym pracownikom bezpłatnie tygodniowe wczasy w księstwie Monako.

8500 pracownic i pracowników firmy spowodowało w małym księstwie taki tłok, że snobizujący się turyści doszli do wniosku, iż Monako jest znów najmodniejsze.

Dwie strony równouprawnienia

Kobiety wywalczyły sobie w USA prawo występowania w męskich zespołach sportowych. Wiedząc o tym, 19-letni Donald Gomes chciał grać w żeńskim szkolnym zespole siatkówki tym bardziej, że chłopcy tej szkoły nie mieli drużyny w tej dyscyplinie sportu. Dziewczęta stanowczo nie chciały się zgodzić, ale Donald wniósł sprawę do sądu i ten przyznał mu prawo gry w damskim zespole.

Coś jednak nie tak z tym równouprawnieniem, bo gdy mężczyźni zaczęli grać w damskich drużynach, to w końcu panie będą zawsze siedzieć na ławce rezerwowych — snuje rozważania dziennikarz sportowy USA Jim Kloberg.

„Wielkie żarcie” na Atlantyku

Dwóch Amerykanów francuskiego pochodzenia — 39-letni Jack Ruete i 36-letni Gerard Butrille, postanowili przepłynąć Atlantyk w szalupie długości 11 metrów. Nie ma w tym nic nadzwyczajnego, lecz ich podróż ma inny praktyczny również cel. Na leczenie jednej z francuskich firm, mają wypróbować smakotyki tego kraju przyrządzone w konserwach, które po 2 minutach gotowania nadają się do konsumpcji. Francuskie konserwy reklamowane są na rynku amerykańskim jako wyroby z kraju, który posiada najlepszą kuchnię świata oraz wielką kulturę kulinarną.

431 milionów złotych



odsetek za rok 1978
i lata ubiegłe

czeka na dopisanie

w oddziałach PKO miejskiego województwa krakowskiego.

Odsetki dopisywane są na poczekaniu. ZAPRASZAMY!
K-6024



Zakład Szkolenia i Usług Socjalno-Bytowych przy Zjednoczeniu Budownictwa Komunalnego w Krakowie, ul. Kasprzicza nr 29

w porozumieniu z Federacją Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej, Komendą Wojewódzką Ochotniczych Hufców Pracy w Krakowie, al. Słowackiego 44

organizuje

OCHOTNICZY HUFIEC PRACY

dochodzący — roczny, dla młodocianych

pracujących w przedsiębiorstwach na rzecz odnowy zabytków Krakowa.

Młodzież, w wieku 16-18 lat, chętna do pracy w zawodach:

- ◆ MURARZ-MALARZ
- ◆ STOLARZ-CIEŚLA
- ◆ ŚLUSARZ
- ◆ LASTRIKARZ-FLIZIARZ
- ◆ DEKARZ-BLACHARZ

proszona jest o zgłaszanie się w Komendzie Wojewódzkiej OHP w Krakowie, al. Słowackiego 44 — lub w Zakładzie Szkolenia i Usług Socjalno-Bytowych w Krakowie, ul. Kasprzicza 29 — Sekcja Bytowa, II piętro, pokój nr 219.

Junakom OHP zapewnia się:

- ▲ możliwość uczęszczania do Podstawowego Studium Zawodowego lub do Zasadniczej Szkoły Zawodowej
- ▲ szkolenie w systemie kursowym
- ▲ dogodne warunki pracy i płacy
- ▲ pracę przy renowacji Krakowa
- ▲ możliwość podjęcia pracy na budowach prowadzonych za granicą
- ▲ możliwość korzystania z wczasów w kraju i za granicą
- ▲ inne świadczenia przysługujące pracownikowi, zgodnie z Kodeksem Pracy i Układem Zbiorowym Pracowników Budownictwa.

Zgłaszając się do hufca należy zabrać ze sobą:

- ▲ wyciąg z aktu urodzenia lub dowód osobisty rodziców (do wglądu)
- ▲ świadectwo z ostatniej ukończonej klasy szkoły podstawowej
- ▲ trzy fotografie
- ▲ pisemną zgodę rodziców.

ZGŁASZAJCIE SIĘ NATYCHMIAST! ZDOBEDZIECIE W KRÓTKIM CZASIE DOBRĄ ZAWOD! — Zapewniamy Wam pracę w przedsiębiorstwach pracujących na rzecz odnowy miasta Krakowa. — MŁODZI KOLEDZY! — PRACA PRZY ODNOWIE KRAKOWA TO RÓWNIEŻ WASZ OBYWATELSKI OBOWIĄZEK!

K-5194

KOMBINAT PRZEMYSŁOWO-ROLNY „IGLOOPOL”
w DĘBICY — CHŁODNIA w KRAKOWIE

przyjmie zaraz do pracy

na korzystnych warunkach:

- ŚLUSARZY
- ELEKTRYKÓW
- MASZYNISTÓW CHŁODNICZYCH
- PRACOWNIKÓW grupy remontowo-budowlanej
- ROBOTNIKÓW do prac porządkowych — oraz
- KIEROWNIKA Wydziału Produkcji Mrożonek
- GŁÓWNEGO ENERGETYKA
- KIEROWNIKA Działu Zabezpieczenia Zakładu
- TECHNOLOGA produkcji żywności.

Pracownikom Chłodni przysługuje szereg korzystnych uprawnień przyznanych układem zbiorowym pracy dla przemysłu chłodniczego.

Chętni do pracy proszeni są o zgłoszenie się w Dziale Spraw Pracowniczych Chłodni w Krakowie przy ul. Pana Tadeusza 6 (dawna ul. Nowopiaszowska Boczna).

Dojazd tramwajami linii nr nr 3, 6, 9, 13, 24 oraz autobusem linii nr nr 125, 108, 158, 157, 137 i 127.

K-5639

Dynamicznie rozwijający się



Ośrodek

Badawczo-Rozwojowy

Pomiarów i Regulacji

MERA-KFAP

w KRAKOWIE, ul. GABRIELI ZAPOLSKIEJ nr 38

zatrudni natychmiast

do prac badawczo-rozwojowych przy konstrukcji aparatury pomiarowej i urządzeń komputerowych 50 nowych PRACOWNIKÓW w następujących zawodach i specjalnościach:

- ▲ DOKTORÓW NAUK TECHNICZNYCH — (elektronika, informatyka, automatyka przemysłowa)
- ▲ MAGISTRÓW INŻYNIERÓW — (elektroników informatyków, mechaników, konstruktorów maszyn i urządzeń)
- ▲ MAGISTRÓW MATEMATYKI (programistów maszyn cyfrowych)
- ▲ TECHNIKÓW (elektroników, mechaników)
- ▲ DOKUMENTALISTÓW informacji naukowo-technicznej
- ▲ ELEKTROMECHANIKÓW
- ▲ FREZERÓW
- ▲ ŚLUSARZY MASZYNOWYCH
- ▲ ŚLUSARZY NARZĘDZIOWYCH
- ▲ ŚLUSARZY REMONTOWYCH.

Mile widziani absolwenci szkół.

Warunki pracy zgodne z taryfikatorem zaszerogowań w przemyśle maszynowym.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela komórka spraw osobowych OBR PIRWN MERA-KFAP, Kraków, ul. Zapolskiej 38 (Bronowice), telefon 734-94.

K-5862

Półroczne studium

na tytuł

mistrza dyplomowanego organizuje Zakład Doskonalenia Zawodowego w Krakowie — Wpisy: Kraków ul. Dietla 38, telefon 639-41, w godzinach 8-17.

KURSY

przygotowujące do egzaminów czeladniczych i mistrzowskich

w grupach: elektrycznej, budowlanej, mechaniki pojazdowej, odzieżowej, spożywczej, metalowej, spawania oraz PALACZY centralnego ogrzewania organizuje Zakład Doskonalenia Zawodowego. Wpisy: Kraków, ul. DIETLA 38, telefon 639-41, w godzinach 8-17 K-5638

KURSY

▲▲ TAPETOWANIA mieszkani
▲▲ OBSŁUGI PISTO-LETU „GRÓM” — organizuje Zakład Doskonalenia Zawodowego. Wpisy: Kraków, ul. DIETLA 38, telefon 639-41, w godzinach 8-17 K-5641

Sprzedaj

FIAT 1500, nowy. Debica, tel. 14-98. P-255

CIĄGNIK „C-330 Ursus”, sprzedam. Śmiech 144, gmina Biąka, woj. opolskie. K-5790

PRZYCZEPE wywrotki 4 t do ciągnika, na małych kołach — sprzedam. Siaty Sącz, ul. Partyzanów 28. S-84242

DACHÓWCZARKE (Karpówka) — stan dobry — cena przystępna — sprzedam. 33-115 Janowice 183, telefon nr 1, w godz. 8-13. T-90566

NOWY ciągnik własnej roboty, ropniak, 6-kołowy — sprzedam. Grabno 256, p-ta 32-830 Wojnicz, woj. tarnowskie. T-90562

PILNIE sprzedam Stara 23 — wywrotkę. Zgłoszenia: Stanisław Włodarczyk, 32-353 Tymowa 60, woj. tarnowskie. 96459-g

FAIRMĘ Kania — bardzo ładną, dużą, sprzedam. Zgłoszenia: Debica, telefon 33-71, wieczorem. P-285

DWUPŁYTOWA maszynę dziewiarską nr 5 marki „Simac”, sprzedam. Tarnów, ul. Bena 23, I piętro. T-90564

WOLGA — Gaz 24 — rok 1972, czarny, sprzedam. — Brzesko, ul. Spokojna 4 — telefon 310-75. T-90569

PRZYCZEPE — wywrotkę, stan idealny — sprzedam. Jan Wrona, Rajbrot 316, woj. tarnowskie. 96560-g

Kupno

WAGĘ uciążną — osobową — kupię. Łódź, Deczyńskiego 7 — telefon 704-91, Bogusz. K-5788

MASZYNĘ do cyklowania parkietów — kupię. Oferty Osiedle Krakowianów 724. 97720-g

TRAK traktacyjny, szerokość 60-80 cm — kupię. Oferty 65851 — Wrocław, Prasa, Podwale 62. K-5966

Absolwenci szkół podstawowych!

ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO

ogłasza WPISY

w Zasadniczej Szkole Zawodowej

adres 32-860 Czchów — na rok szkolny 1979/80

do klasy pierwszej

o specjalności STOLARZ.

Przyjęcia odbywają się bez egzaminów wstępnych. — Nauka trwa trzy lata.

Przy wpisie należy do podania dołączyć:

- ▲ życiorys
- ▲ świadectwo zdrowia
- ▲ kartę informacyjną ze szkoły podstawowej
- ▲ świadectwo ukończenia szkoły podstawowej
- ▲ trzy fotografie typu legitymacyjnego.

W okresie nauki zawodu uczniowie otrzymują wynagrodzenie miesięczne.

Uczniom znajdującym się w trudnej sytuacji materialnej, przyznawane są bezzwrotne zasiłki pieniężne oraz stypendia.

Dla wyróżniających się w nauce zawodu będą przyznawane nagrody pieniężne.

Uczniowie ostatniego roku nauki zawodu będą mogli korzystać z możliwości uzyskania bezpłatnie lub częściowo odpłatnie prawa jazdy na motocykl i samochód.

Ponadto uczniowie mają możliwość korzystania z uprawnień socjalnych (imprezy kulturalno-oświatowe, wycieczki, rajdy i zloty turystyczne, obozy).

K-5175

WYTWÓRCY MEBLI

uspołecznieni i nieuspołecznieni

MEBLARZE

STOLARZE

UWAGA!

KIEROWNICY SKLEPÓW

z «1001 DROBIAZGÓW»

FABRYKI AKCESORIÓW MEBLOWYCH w CHEŁMNIE, ul. POLNA nr 8 — 86-200 Chełmno, woj. toruńskie, telefony: 156, 311, 312, telex 055225, 055226, 055227

OFERUJĄ z NATYCHMIASTOWĄ SPRZEDAŻĄ

przedsiębiorstwu państwowemu i spółdzielczemu typu przemysłowego oraz jednostkom handlowym i osobom prywatnym, — ponad 600 różnorodnych nowoczesnych i funkcjonalnych okuć meblowych z metali i tworzyw sztucznych, o najnowszych rozwiązaniach konstrukcyjnych, urozmaiconym wzornictwie, bogatej kolorystyce i szerokiej rozpiętości wymiarów, jak:

- ◆ OKUCIA ZAMYKAJĄCE: — zamki, klucze, zatrzaski, zasuwki
- ◆ OKUCIA ŁĄCZĄCE I UCHWYTOWE: zawiasy, galki, złączka, wsporniki, zaczepy, uchwyty, sprężyny, zszywki tapicerskie
- ◆ OKUCIA ZABEZPIECZAJĄCE: podpórki, podnośniki, kółka i rolki, stelaże, prowadniki
- ◆ OKUCIA w stylu „retro”.

Ponadto z nowo rozpoczętej produkcji oferują:

zawieszki z półkami, zawieszki pod telefon, zawieszki do obuwia, stoliki pod telewizory, barki jezdne oraz segmenty stelażowe.

Dla odbiorców indywidualnych sprzedaż prowadzi się za pośrednictwem fabrycznego punktu sprzedaży wysyłkowej oraz sklepów z meblami i urządzeniami wyposażenia mieszkań WPHW.

Zamówienia i zapytania prosimy kierować pod adresem Fabryki, pisemnie, telefonicznie lub dalekopisem

ABSOLWENCI szkół podstawowych!

ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO
w KRAKOWIE

OGŁASZA WPISY

w warsztatach szkoleniowych
na rok szkolny 1979/80 — do klas pierwszych
bez egzaminów wstępnych

o specjalnościach:

- ◆ TOKARZ, ŚLUSARZ-MECHANIK — adres: 31-108 Kraków, ul. Smoleńsk 9
- ◆ ELEKTROMECHANIK — adres: 30-624 Kraków, ul. Kościuszkwów 6.

Nauka trwa trzy lata.

Przy wpisie należy do podania dołączyć:

- ▲ życiorys ▲ świadectwo zdrowia
- ▲ kartę informacyjną ze szkoły podstawowej
- ▲ świadectwo ukończenia szkoły podstawowej
- ▲ trzy fotografie typu legitymacyjnego.

W okresie nauki zawodu uczniowie otrzymują wynagrodzenie miesięczne.

Uczniom znajdującym się w trudnej sytuacji materialnej i rodzinnej przyznawane są bezwrotne zasiłki pieniężne oraz stypendia.

Dla wyróżniających się w nauce będą przyznawane nagrody pieniężne.

Ponadto uczniowie mają możliwość korzystania z uprawnień socjalnych — (imprezy kulturalno-oświatowe wycieczki turystyczno-krajoznawcze, rajdy i zloty turystyczne).

KRAKOWSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO „KRAKBUD”
w KRAKOWIE, ul. F. DZIERŻYŃSKIEGO 112
w porozumieniu z WOJEWÓDZKĄ KOMENDĄ OHP
w KATOWICACH

ogłasza

PRZYJĘCIA KANDYDATÓW

w wieku od 17 do 23 lat, do 13-42 Ochotniczego Hufca
Pracy w TRZEBINI, ul. 22 LIPCA
na rok szkolny 1979/80.

W czasie pobytu w Hufcu kandydaci mają zapewnione:

- ▲ ukończenie szkoły podstawowej, w ramach Podstawowego Studium Zawodowego w zawodzie cieśla budowlany
- ▲ ukończenie zasadniczej szkoły zawodowej o charakterze budowlanym, w zawodach: — cieśla budowlany — cykl 2-letni — mechanik maszyn budowlanych — cykl 3-letni — murarz-tylnik mechaniczny — cykl 2-letni
- ▲ ukończenie kursów, w ramach zdobywania drugiego zawodu: — spawacza elektrycznego, spawacza gazowego, kierowcy zawodowego, operatora sprzętu średniego, a po dwuletniej praktyce operatora sprzętu ciężkiego
- ▲ odbycie szkolenia obronnego z przeniesieniem do rezerwy
- ▲ mundur organizacyjno-ćwiczebny i wyjściowy
- ▲ zakwaterowanie w ośrodku OHP
- ▲ wysokokaloryczne wyżywienie, we własnej stołówce, odpłatne w wysokości 18 zł dziennie
- ▲ jeden dzień w miesiącu wolny od pracy, przeznaczony na odwiedzenie rodziny — (za zwrotem kosztów podróży)
- ▲ dobre zarobki i prace na atrakcyjnych budowach woj. katowickiego
- ▲ uzyskanie innych świadczeń zgodnie z Kodeksem Pracy i Układem Zbiorowym Pracy w budownictwie
- ▲ możliwość korzystania z czynnego wypoczynku w ramach sekcji sportowo-turystycznej
- ▲ możliwość udziału w sekcjach — m. in. muzycznej, plastycznej, fotograficznej, czytelnictwa i teatralnej
- ▲ możliwość wykazania postawy społecznej w organizacjach, takich jak: ZSMP, LOK, PCK, TKKF, PTTK
- ▲ po ukończeniu szkolenia w Hufcu istnieje możliwość wyjazdu na budowy zagraniczne prowadzone przez Przedsiębiorstwo,

Przychodząc do naszego Hufca kandydat musi spełniać następujące warunki:

- ▲ pracować
- ▲ uczyć się
- ▲ odbywać szkolenie obronne.

Przyjeżdżając do nas zabierzcie ze sobą:

- ▲ ostatnie świadectwo szkolne
- ▲ dowód osobisty, względnie tymczasowe zaświadczenie tożsamości lub skrócony odpis aktu urodzenia z aktualnym zameldowaniem na pobyt stały
- ▲ ostatnie świadectwo pracy i legitymację ubezpieczeniową
- ▲ książeczkę wojskową lub zaświadczenie o stawieniu się do rejestracji przedpoborowych
- ▲ rzeczy osobistego użytku.

Szczegółowych informacji udziela oraz odpisuje na listy: — Komenda 13-42 OHP — 32-500 Trzebinia, ul. 22 Lipca, województwo katowickie.

Dojazd do Hufca: z Dworca PKP w Trzebinii autobusem czerwonym WPK Katowice, nr linii 309 (w kierunku Gaj). — Wsiąść na przystanku Krystynów—Kościół.

◆ KORZYSTAJCIE z SZANSY! ◆ IŁOŚĆ MIEJSC OGRANICZONA! ◆ DO ZOBACZENIA w NASZYM HUFCU! K-5777

Dr ANTONINIE RYŃKAR
składamy wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci MATKI.
Koleżanki i koledzy z Oddziału Anestezjologii Szpitala w Nowej Hucie

LOKALU

o pow. około 300 m² — na cele przemysłowe (szlifowanie kryształów) — POSZUKUJĄ Krakowskie Zakłady Usługowe „RENOWACJA” — Kraków, ul. Floriańska 18. — Może być na peryferiach Krakowa. — Oferty uprasza się składać pisemnie.

Przedsiębiorstwo Budownictwa Wodno-Inżynierskiego w Krakowie, ul. Manifestu Lipcowego 22

zatrudni natychmiast

- ▲ kierowców i mechaników samochodowych
- ▲ marynarzy
- ▲ maszynistów spycharek i koparek
- ▲ spawaczy elektrycznych
- ▲ elektryków
- ▲ lakierników samochodowych
- ▲ robotników budowlanych
- ▲ dozorców.

Zgłoszenia do pracy przyjmuje Dział Spraw Pracowniczych — Kraków, ul. Manifestu Lipcowego 22, tel. 270-77 wewn. 28.

Dla pracowników zamiejscowych zapewnia się zakwaterowanie. Gwarantuje się wczasy, kolonie, zimowiska i inne świadczenia socjalne. K-5371

PRZETARGI

Rejonowy Zakład Budownictwa Wielekiego w Brzeźnicy — ogłasza, że SPRZEDA W DRODZE PRZETARGU:

— samochód marki Syrena R-20, rok produkcji 1976. — Cena wywoławcza wynosi 22.500 złotych.

Przetarg odbędzie się w świetlicy zakładowej RZBW w 14 dniu, licząc od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia.

Wadium, w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, należy wpłacić do kasy RZBW, najpóźniej w przeddzień przetargu.

Samochód można oglądać codziennie w magazynie RZBW, w godzinach od 12 do 14. Zastrzeżenie: prawo unieważnienia przetargu, bez obowiązku podania przyczyny.

Spółdzielnia Inwalidów „Karpaty” w Grybowie-Biała Niża 5 — 33-330 Grybów — ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO zleci wykonanie podłączenia gazu i instalacji:

- 1) w budynku administracyjnym — Grybów-Biała Niża 5
- 2) w budynku krojowni — Grybów, ul. Jakubowskiego.

Łączna wartość kosztorysowa robót wynosi około 103.000 złotych.

Dokumentacja kosztorysowa znajduje się do wglądu w biurze Spółdzielni Inwalidów „Karpaty” w Grybowie.

Termin rozpoczęcia i zakończenia robót do uzgodnienia.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty, w zalakowanych kopertach, z napisem „przetarg”, należy składać w biurze Spółdzielni, do dnia 8 września 1979 roku.

Komisijne otwarcie kopert nastąpi w dniu 10 września 1979 roku, o godzinie 10, w biurze Spółdzielni Inwalidów „KARPATY” w Grybowie.

Zastrzeżenie: prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu, bez obowiązku podania przyczyny. K-5766

Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego — w Wadowicach, ul. Chopina 19 — ogłasza, że ZLECI W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO wykonanie:

— tyneków zewnętrznych i wewnętrznych trzech budynków mieszkalnych 18-rodzinnych w Zootechnicznym Zakładzie Doświadczalnym w Balcicach-Aleksandrowicach, w terminie do końca listopada br., o wartości robót około 850.000 zł, w cenach 1976 roku.

Dokumentacja techniczna i kosztorysowa znajdują się do wglądu w Dziale Przygotowania Produkcji Przedsiębiorstwa.

W przetargu mogą brać udział jednostki gospodarki uspołecznionej i zakłady prywatne.

Oferty, w zalakowanych kopertach, z napisem „przetarg”, należy składać lub przysyłać w terminie do 14 dni, licząc od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia, pod wyżej wskazanym adresem.

Komisijne otwarcie ofert odbędzie się w 21 dniu, po dacie ukazania się niniejszego ogłoszenia, o godzinie 10, w Dziale Przygotowania Produkcji Przedsiębiorstwa, gdzie również można otrzymać bliższe informacje — telefon Wadowice 38-35 lub 38-36.

Zastrzeżenie: prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu, bez obowiązku podawania przyczyn. K-5778

FABRYKA SAMOCHODÓW MAŁOLITRAŻOWYCH POLMO — ZAKŁAD NR 2 w TYCHACH

przyjmie pracowników w zawodach mechaniczno-samochodowych

- w szczególności:
- ŚLUSARZY-MECHANIKÓW
 - MECHANIKÓW SAMOCHODOWYCH
 - MONTERÓW SAMOCHODOWYCH
 - ELEKTRYKÓW I ELEKTROMONTERÓW z uprawnieniami (bez ograniczenia napięcia)
 - SPAWACZY GAZOWYCH
 - ŚLUSARZY I SZLIFIERZY NARZĘDZIOWYCH
 - LAKIERNIKÓW SAMOCHODOWYCH

- oraz pracowników na stanowiska:
- PORTIERÓW I WARTOWNIKÓW Zakładowej Straży Przemysłowej
 - ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych DO PRZYUCZENIA ZAWÓDU
 - TŁOCZARZY W METALU
 - ZGRZEWCZY.

Ponadto Przedsiębiorstwo zatrudni absolwentów zasadniczych szkół zawodowych i średnich szkół zawodowych oraz absolwentów Ochotniczych Hufców Pracy.

Przedsiębiorstwo zapewni nowo przyjętym zakwaterowanie i wyżywienie w stołówkach zakładowych, wszystkie świadczenia socjalno-bytowe oraz możliwości podnoszenia kwalifikacji w nowo zorganizowanym Ośrodku Dydaktyczno-Szkoleniowym.


Zakwaterowanie rodzinne do uzgodnienia przy przyjęciu:

Przy przyjęciu do pracy należy przedłożyć:

- dowód osobisty, legitymację ubezpieczeniową z aktualnym wpisem dotyczącym sposobu rozwiązania umowy o pracę w ostatnim zakładzie pracy oraz z adnotacją o wysokości zarobków w ostatnim miejscu pracy, dokumenty stwierdzające kwalifikacje zawodowe, odpisy świadectw szkolnych i innych dokumentów stwierdzających kwalifikacje zawodowe, wraz z oryginałami (do wglądu), książeczkę wojskową (o ile taką posiada), podanie, życiorys, kwestionariusz osobowy, świadectwo pracy z ostatniego miejsca pracy.

Zgłaszać się należy pod adresem:

— FABRYKA SAMOCHODÓW MAŁOLITRAŻOWYCH POLMO — ZAKŁAD Nr 2 w TYCHACH, ul. OŚWIECIMSKA 401 — 43-100 TYCHY, w godzinach od 7 do 15. K-4069



Chcesz zdobyć atrakcyjny zawód?!

Wstąp do Młodocianego Hufca Pracy przy Kombinacie Budownictwa Mieszkaniowego w Krakowie!

PRZYJMUJEMY MŁODZIEŻ w wieku 16 i 17 lat, do przyuczenia w zawodach:

- ◆ MALARZ-TAPECIARZ (dla dziewcząt)
- ◆ CIEŚLA budowlany
- ◆ POSADZKARZ
- ◆ MURARZ
- ◆ STOLARZ budowlany.

Junacy w okresie pobierania nauki otrzymują wynagrodzenie w wys. 600 zł miesięcznie, premię do 25 proc., jednorazowy pensję regeneracyjną, bezpłatne ubranie robocze.

Młodzież nie posiadająca podstawowego wykształcenia może kontynuować naukę w Podstawowym Studium Zawodowym w Nowej Hucie na os. Willowym.

Po ukończeniu hufca Kombinat gwarantuje pracę i zakwaterowanie.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr i Szkolenia — Kraków-Nowa Huta, os. Teatralne, bl. 9, pokój nr 5, telefon 486-55 wewn. 115. K-5230

Komenda 141 Ochotniczego Hufca Pracy FSZMP im. Janka Krasickiego w Nowej Hucie, przy Zjednoczeniu Budownictwa Przemysłowego „Budostal” — wspólnie z Wojewódzką Komendą OHP w Krakowie

ogłaszają przyjęcia do stacjonarnego Ochotniczego Hufca Pracy. DROGI KOLEGO!

Jeżeli nie posiadasz konkretnego zawodu — jesteś odważny, męski — lubisz przygodę i chcesz pracę połączyć z nauką i odbyć służbę wojskową, mieć dom i wesółych przyjaciół, a także dobrze zarobić — MOŻESZ UBIEGAC SIĘ O PRZYJĘCIE DO 141 OHP w NOWEJ HUCIE.

Warunkiem przyjęcia jest:

- ▲ ukończone 18 lat, a nie przekroczony 22 rok życia
- ▲ dobry stan zdrowia do odbywania służby w oddziałach samoobrony
- ▲ wykształcenie podstawowe, nie wyższe niż 8 klas, bądź niepełne podstawowe.

Junacy naszego hufca pracują w Zjednoczeniu Budownictwa Przemysłowego „Budostal”, uzyskując wysokie zarobki (średnio około 3.000 zł miesięcznie).

Wyżywienie, o wartości 35 zł, odpłatne przez junaków w wysokości 18 zł dziennie, potrącane z listy płac.

Poza tym junacy otrzymują:

- ▲ bezpłatne zakwaterowanie i ubranie robocze
- ▲ odpłatne, w 50 proc., w ratach, umundurowanie wyjściowe
- ▲ możliwość spełnienia marzeń w zakresie pracy na wielkich budowach
- ▲ możliwość wyjazdu na budowy zagraniczne, prowadzone przez ZBP „Budostal”.

Przychodząc do hufca musisz spełnić 3 podstawowe warunki:

- ◆ pracować
- ◆ uczyć się
- ◆ odbyć szkolenie obronne w oddziałach samoobrony — z przeniesieniem do rezerwy.

Nauka bezpłatna. Istnieją możliwości podnoszenia kwalifikacji w Zasadniczej Szkole Budowlanej, w zawodach: murarz-tylnik, cieśla, zbrojarz-betoniarz, blacharz-dekarz, monter wewnętrznych instalacji sanitarnych — oraz na kursach w zawodach: kierowca ciągnikowo-motocyklowy, operator sprzętu budowlanego, malarz, spawacz elektryczny i gazowy, monter instalacji elektrycznych.

Uzupełnienie podstawowego wykształcenia w Podstawowym Studium Zawodowym.

Na terenie hufca istnieje klub, sale telewizyjne, boiska sportowe, biblioteka oraz działają rozliczne sekcje zainteresowań.

Przyjeżdż do nas, zabierając ze sobą:

- ▲ dowód osobisty i zwolnienie z ostatniego zakładu pracy
- ▲ ostatni dokument wojskowy
- ▲ trzy fotografie
- ▲ świadectwo szkolne
- ▲ rzeczy osobistego użytku.

Po ukończeniu turnusu w hufcu masz możliwość kontynuowania pracy w przedsiębiorstwie.

Zgłoszenia przyjmuje Komenda 141 Ochotniczego Hufca Pracy im. Janka Krasickiego — w Nowej Hucie, os. Złota Jesień 15.

Dojazd do Hufca z Dworca Głównego PKP w Krakowie, tramwajem nr 4 do Placu Centralnego w Nowej Hucie i 14, 16, 20, 26 do Bieńczy lub tramwajem nr 25 z Dworca Wschodniego do Bieńczy. K-5313

